

Księga Liczb

Rozdział 1

1. JAHWE przemówił do Mojżesza na pustyni Synaj, w Namiocie Zgromadzenia, pierwszego *dnia* drugiego miesiąca, w drugim roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy: 2. Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela według ich rodzin i według domów ich ojców, licząc imiona wszystkich mężczyzn, głowa po głowie; 3. Od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich w Izraelu zdolnych do walki. Ty i Aaron policzycie ich według ich oddziałów. 4. I będzie z wami jeden mężczyzna z każdego pokolenia, głowa domu swoich ojców. 5. A oto imiona mężczyzn, którzy będą z wami: z *pokolenia* Rubena — Elizur, syn Szedeura; 6. Z Symeona — Szelumiel, syn Suriszaddaja; 7. Z Judy — Nachszon, syn Amminadaba; 8. Z Issachara — Netaneel, syn Suara; 9. Z Zebulona — Eliab, syn Chelona; 10. Z synów Józefa: z Efraima — Eliszama, syn Ammihuda, z Manasses — Gamliel, syn Pedahsura; 11. Z Beniamina — Abidan, syn Gideoniego; 12. Z Dana — Achiezer, syn Ammiszaddaja; 13. Z Aszera — Pagieli, syn Okrana; 14. Z Gada — Eliasaf, syn Deuela; 15. Z Neftalego — Achira, syn Enana. 16. Ci powołani, *ślawni* spośród zgromadzenia, byli naczelnikami pokoleń swych ojców, wodzami tysięcy w Izraelu. 17. Mojżesz i Aaron przyjęli więc tych mężczyzn, którzy zostali imiennie wyznaczeni. 18. I zebrali całe zgromadzenie w pierwszym dniu drugiego miesiąca, a każdy podawał swoje pochodzenie według swych rodzin, według domów swych ojców i według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, głowa po głowie. 19. Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak policzył ich na pustyni Synaj. 20. Synów Rubena, pierwotnego Izraela, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; 21. Naliczono z pokolenia Rubena czterdzieści sześć tysięcy pięciuset. 22. Synów Symeona, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, naliczonych według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; 23. Naliczono z pokolenia Symeona pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu. 24. Synów Gada, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; 25. Naliczono z pokolenia Gada czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu. 26. Synów Judy, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; 27. Naliczono z pokolenia Judy siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset. 28. Synów Issachara, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; 29. Naliczono z pokolenia Issachara pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu. 30. Synów Zebulona, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; 31. Naliczono z pokolenia Zebulona pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu. 32. Synów Józefa, z synów Efraima, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od

dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **33.** Naliczono z pokolenia Efraima czterdzieści tysięcy pięciuset. **34.** Synów Manasses, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **35.** Naliczono z pokolenia Manasses trzydzieści dwa tysiące dwustu. **36.** Synów Beniamina, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **37.** Naliczono z pokolenia Beniamina trzydzieści pięć tysięcy czterystu. **38.** Synów Dana, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **39.** Naliczono z pokolenia Dana sześćdziesiąt dwa tysiące siedmuset. **40.** Synów Aszera, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **41.** Naliczono z pokolenia Aszera czterdzieści jeden tysięcy pięciuset. **42.** Synów Neftalego, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **43.** Naliczono z pokolenia Neftalego pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. **44.** To są ci, których policzyli Mojżesz, Aaron i książęta Izraela, dwunastu mężczyzn, po jednym z każdego domu swych ojców. **45.** I było wszystkich policzonych synów Izraela, według domów ich ojców, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu; **46.** Wszystkich policzonych było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu. **47.** Lecz Lewici nie zostali policzeni z nimi według pokolenia swych ojców. **48.** JAHWE rozkazał bowiem Mojżeszowi: **49.** Tylko pokolenia Lewiego nie spisuj i nie licz go razem z synami Izraela; **50.** Lecz ustanowisz Lewitów nad Przybytkiem Świadectwa i nad wszystkimi jego naczyniami, i nad wszystkim, co do niego należy. Oni będą nosić przybytek i wszystkie jego sprzęty; oni też będą go obsługiwać i rozbijać obóz dokoła przybytku. **51.** A gdy przybytek będzie miał wyruszyć, Lewici go rozbiorą; także gdy przybytek ma być wznoszony, Lewici ustawią go; a obcy, który się do niego zbliży, poniesie śmierć. **52.** I synowie Izraela będą rozbijać namioty, każdy w swoim obozie i każdy pod swoim sztandarem, według swych zastępów. **53.** Lecz Lewici rozbiją obóz wokół Przybytku Świadectwa, aby gniew nie spadł na zgromadzenie synów Izraela. Lewici będą pełnić straż przy Przybytku Świadectwa. **54.** I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak właśnie uczynili.

Rozdział 2

1. Potem JAHWE przemówił do Mojżesza i Aarona: **2.** Każdy z synów Izraela rozbija obóz przy swoim sztandarze, pod znakami domów swych ojców. Będą rozbijać obóz w pewnej odległości od Namiotu Zgromadzenia, wokół *niego*. **3.** Od strony wschodniej rozbiją obóz ludzie pod sztandarem obozu Judy, według swych oddziałów, a wodzem nad synami Judy *będzie* Nachszon, syn Amminadaba; **4.** A jego policzony zastęp *wynosił* siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset *ludzi*. **5.** Obok niego rozbija obóz pokolenie Issachara, a wodzem synów Issachara *będzie* Netaneel, syn Suara; **6.** A jego policzony zastęp

wynosił pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu *ludzi*. **7.** *Obok nich* — pokolenie Zebulona, a wodzem synów Zebulona *będzie* Eliab, syn Chelona; **8.** A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu *ludzi*. **9.** Wszystkich policzonych w obozie Judy, według ich zastępów, *było* sto osiemdziesiąt sześć tysięcy czterystu. Oni wyruszą pierwsi. **10.** Od strony południowej *będzie* sztandar obozu Rubena, według swych zastępów, a wodzem synów Rubena *będzie* Elisur, syn Szedeura; **11.** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści sześć tysięcy pięciuset *ludzi*. **12.** Obok niego rozbije obóz pokolenie Symeona, a wodzem synów Symeona *będzie* Szelumiel, syn Suriszaddaja; **13.** A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu *ludzi*. **14.** Następnie pokolenie Gada, a wodzem synów Gada *będzie* Eliasaf, syn Reuela; **15.** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu *ludzi*. **16.** Wszystkich policzonych w obozie Rubena, według ich zastępów, *było* sto pięćdziesiąt jeden tysięcy czterystu pięćdziesięciu. Oni wyruszą w drugiej kolejności. **17.** Następnie wyruszy Namiot Zgromadzenia z obozem Lewitów pośrodku obozu. Jak będą obozować, tak będą wyruszać, każdy na swoim miejscu, pod swoim sztandarem. **18.** Od strony zachodniej *będzie* sztandar obozu Efraima, według swych zastępów, a wodzem synów Efraima *będzie* Eliszama, syn Ammihuda; **19.** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści tysięcy pięciuset *ludzi*. **20.** Obok niego pokolenie Manassesa, a wodzem synów Manassesa *będzie* Gamliel, syn Pedahsura. **21.** A jego policzony zastęp *wynosił* trzydzieści dwa tysiące dwustu *ludzi*. **22.** Następnie pokolenie Beniamina, a wodzem synów Beniamina *będzie* Abidan, syn Gideoniego; **23.** A jego policzony zastęp *wynosił* trzydzieści pięć tysięcy czterystu *ludzi*. **24.** Wszystkich policzonych w obozie Efraima *było* sto osiem tysięcy stu według swoich zastępów. *Oni* wyruszą w trzeciej kolejności. **25.** Od strony północnej *będzie* sztandar obozu Dana, według swych zastępów, a wodzem synów Dana *będzie* Achiezer, syn Ammiszadaja; **26.** A jego policzony zastęp *wynosił* sześćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset *ludzi*. **27.** Obok niego rozbije obóz pokolenie Aszera, a wodzem synów Aszera *będzie* Pagiell, syn Okrana; **28.** A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści jeden tysięcy pięciuset *ludzi*. **29.** Następnie pokolenie Neftalego, a wodzem synów Neftalego *będzie* Achira, syn Enana; **30.** A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu *ludzi*. **31.** Wszystkich policzonych w obozie Dana *było* sto pięćdziesiąt siedem tysięcy sześciuset. Oni wyruszą ostatni pod swoimi sztandarami. **32.** To są policzeni spośród synów Izraela według domów ich ojców. Wszystkich policzonych w obozach, według ich zastępów, *było* sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu. **33.** Lewitów zaś nie liczono wśród synów Izraela, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **34.** I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co JAHWE rozkazał Mojżeszowi: tak rozbijali obozy przy swych sztandarach i tak wyrusшали, każdy według swych rodzin i według domów swych ojców.

Rozdział 3

1. To są dzieje rodu Aarona i Mojżesza w dniu, w którym JAHWE rozmawiał z Mojżeszem na górze Synaj. 2. A to są imiona synów Aarona: pierworodny Nadab, potem Abihu, Eleazar i Itamar. 3. To są imiona synów Aarona, namaszczonych kapłanów, których poświęcił, aby pełnili urząd kapłański. 4. Lecz Nadab i Abihu umarli przed JAHWE, gdy ofiarowali inny ogień przed JAHWE na pustyni Synaj, i odeszli bez potomków. Eleazar i Itamar pełnili więc urząd kapłański przed obliczem swego ojca Aarona. 5. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: 6. Każ się zbliżyć pokoleniu Lewiego i postaw ich przed kapłanem Aaronem, aby mu służyli; 7. I pełnili straż, która go obowiązuje oraz straż całego zgromadzenia, przed Namiotem Zgromadzenia, wykonując służbę przybytku. 8. Będą strzec wszystkich sprzętów Namiotu Zgromadzenia i pełnić straż synów Izraela, wykonując służbę przybytku. 9. Oddasz więc Lewitów Aaronowi i jego synom; będą mu całkowicie oddani spośród synów Izraela. 10. Aarona zaś i jego synów ustanowisz, aby pełnili swoje kapłaństwo. A obcy, który się zbliży, poniesie śmierć. 11. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: 12. Oto wziąłem Lewitów spośród synów Izraela na miejsce wszystkich pierworodnych, którzy otwierają łono wśród synów Izraela, i dlatego Lewici będą należeć do mnie. 13. Do mnie bowiem należy wszystko, co pierworodne. W dniu, kiedy zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, poświęciłem sobie wszystko, co pierworodne w Izraelu, od człowieka aż do zwierzęcia. Będą należeć do mnie; ja jestem JAHWE. 14. JAHWE powiedział też do Mojżesza na pustyni Synaj: 15. Policz synów Lewiego według domów ich ojców i według ich rodzin. Policzysz każdego mężczyznę w wieku od jednego miesiąca wzwyż. 16. I Mojżesz policzył ich według słowa JAHWE, jak mu rozkazano. 17. Oto imiona synów Lewiego: Gerszon, Kehat i Merari. 18. A imiona synów Gerszona według ich domów: Libni i Szimei. 19. A synowie Kehata według swych domów: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel. 20. Synowie zaś Merariego według swych domów: Machli i Muszi. To są rodziny Lewiego według domów ich ojców. 21. Od Gerszona *pochodzi* rodzina Libnitów i rodzina Szimeitów. To są rodziny Gerszonitów. 22. Liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* u nich siedem tysięcy pięciuset. 23. Rodziny Gerszonitów rozbiją obóz za przybytkiem od strony zachodniej. 24. A wozem domu ojca Gerszonitów *będzie* Eliasaf, syn Laela. 25. A pod strażą synów Gerszona w Namiocie Zgromadzenia *będzie* przybytek i namiot, jego przykrycie i zasłona u wejścia do Namiotu Zgromadzenia; 26. I zasłony dziedzińca, zasłona u wejścia na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz wokoło, oraz jego sznury potrzebne do wszelkich prac. 27. Od Kehata zaś *pochodzą* rodziny: Amramitów, Isharytów, Chebronitów i Uzzielitów. To są rodziny Kehatytów. 28. Liczba wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* osiem tysięcy sześciuset pełniących straż w świątyni. 29. Rodziny synów Kehata rozbiją obóz po południowej stronie przybytku; 30. A wozem domu ojca rodziny Kehatytów *będzie* Elisafan, syn Uzziela. 31. Pod ich strażą *będzie* arka, stół, świecznik, ołtarze i sprzęty świątyni, którymi będą usługiwać, oraz zasłona wraz z całą jej obsługą. 32. Naczelnym wozem Lewitów *będzie* Eleazar, syn kapłana Aarona, on *będzie* miał nadzór nad tymi, którzy pełnią straż w świątyni. 33. Od Merariego *pochodzą* zaś rodziny Machlitów i Muszytów. To są

rodziny Merarytów. **34.** A liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* u nich sześć tysięcy dwustu. **35.** Wodzem zaś domu ojca rodzin Merariiego *był* Suriel, syn Abichaila. *Oni* rozbiją obóz po stronie północnej przybytku. **36.** A pod nadzorem i strażą synów Merariiego będą deski przybytku, jego drążki, słupy i podstawki oraz wszystkie jego sprzęty wraz z całą jego obsługą; **37.** Także słupy wokoło dziedzińca, ich podstawki, kołki i ich sznury. **38.** A przed przybytkiem od strony wschodniej, przed Namiotem Zgromadzenia, rozbiją obóz Mojżesz, Aaron i jego synowie, pełniący straż w świątyni za synów Izraela; a obcy, który się zbliży, poniesie śmierć. **39.** Wszystkich Lewitów policzonych przez Mojżesza i Aarona na rozkaz JAHWE według ich rodzin, wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *było* dwadzieścia dwa tysiące. **40.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Policz wszystkich pierworodnych mężczyzn spośród synów Izraela w wieku od jednego miesiąca wzwyż i sporządź spis ich imion. **41.** I weźmiesz dla mnie Lewitów — ja jestem JAHWE — w zamian za wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydła Lewitów zamiast wszystkiego, co pierworodne, wśród bydła synów Izraela. **42.** Mojżesz policzył więc wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, tak jak JAHWE mu rozkazał. **43.** A liczba wszystkich pierworodnych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż, według liczby imion, wynosiła dwadzieścia dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy. **44.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **45.** Weź Lewitów na miejsce wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydło Lewitów na miejsce ich bydła; i Lewici będą należeć do mnie. Ja jestem JAHWE. **46.** A jako wykup za tych dwustu siedemdziesięciu trzech pierworodnych spośród synów Izraela, którzy przewyższają *liczbę* Lewitów; **47.** Weźmiesz po pięć syklów na głowę według sykla świątynnego: sykl po dwadzieścia ger. **48.** I oddasz te pieniądze Aaronowi i jego synom jako wykup za tych, którzy przewyższają ich liczbę. **49.** Mojżesz wziął więc pieniądze wykupu od tych, którzy przewyższali *liczbę* wykupionych przez Lewitów. **50.** Od pierworodnych synów Izraela wziął tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć *syklów* według sykla świątynnego. **51.** I Mojżesz oddał te pieniądze wykupu Aaronowi i jego synom według słowa JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi.

Rozdział 4

1. I JAHWE przemówił do Mojżesza i Aarona tymi słowy: **2.** Policz synów Kehata spośród synów Lewiego według ich rodzin i według domów ich ojców; **3.** Od trzydziestego roku życia wzwyż aż do pięćdziesiątego roku życia; wszystkich, którzy są zdolni do służby, aby wykonywali pracę w Namiocie Zgromadzenia. **4.** Służbą synów Kehata w Namiocie Zgromadzenia *będzie troska* o rzeczy najświętsze. **5.** Gdy obóz będzie ruszał, przyjdzie Aaron ze swymi synami i zdejmą zasłonę okrywającą, którą okryją arkę świadectwa. **6.** A położą na niej przykrycie ze skór borsuczych i na tym rozciągną nakrycie z błękitnej *tkaniny*, i założą jej drążki. **7.** Stół *chlebów* pokładnych również przykryją tkaniną z błękitu i położą na nim misy, czasze, przystawki i kubki do nalewania; a będzie na nim nieustanny chleb.

8. I rozciągną na tym tkaninę karmazynową i przykryją to przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki. **9.** Wezmą też tkaninę z błękitu, którą okryją świecznik do świecenia i jego lampy, szczypce, naczynia na popiół oraz wszystkie jego naczynia na oliwę, których się przy nim używa; **10.** I owiną go wraz ze wszystkimi jego naczyniami przykryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach. **11.** Rozciągną nad złotym ołtarzem tkaninę z błękitu i przykryją go przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki. **12.** Wezmą też wszystkie sprzęty do służby, którymi służą w świątyni, owiną je tkaniną z błękitu, przykryją je okryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach. **13.** Następnie oczyszczą ołtarz z popiołu i rozciągną na nim purpurową tkaninę; **14.** I położą na nim wszystkie jego sprzęty używane do służby przy nim: kadzielnice, widełki, łopatki i kropielnice, wszystkie naczynia ołtarza, i rozciągną na nim przykrycie ze skór borsuczych, i założą jego drążki. **15.** Kiedy Aaron i jego synowie skończą przykrywanie świątyni wraz ze wszystkimi jej naczyniami, gdy obóz będzie miał wyruszyć, wtedy przyjdą synowie Kehata, aby *je* nieść. Lecz nie będą dotykać świętych przedmiotów, aby nie umarli. To jest służba synów Kehata przy Namiocie Zgromadzenia. **16.** A Eleazar, syn kapłana Aarona, *będzie troszczył się* o oliwę do oświetlenia, wonne kadzidło, stałą ofiarę pokarmową i oliwę do namaszczenia oraz będzie doglądał przybytku i wszystkiego, co w nim jest, i w miejscu świętym i przy jego naczyniach. **17.** Potem JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **18.** Nie pozwólcie, by pokolenie rodzin Kehatytów zostało wycięte spośród Lewitów. **19.** Ale to im uczynicie, aby żyli i nie pomarli, gdy będą się zbliżać do rzeczy najświętszych: Aaron i jego synowie przyjdą i wyznaczą każdemu z nich, co ma czynić i co ma nieść. **20.** Lecz niech nie wchodzą się przyglądać, kiedy rzeczy święte będą przykrywane, by nie pomarli. **21.** JAHWE dalej mówił do Mojżesza: **22.** Policz synów Gerszona według domów ich ojców i według ich rodzin; **23.** Policz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu; wszystkich, którzy są zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. **24.** A to będzie zadanie rodzin Gerszonitów, do służby i do noszenia. **25.** Będą nosić zasłony przybytku, Namiot Zgromadzenia, jego przykrycie i przykrycie borsucze, które jest na wierzchu, oraz zasłonę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia; **26.** Zasłony dziedzińca i zasłonę u bramy wejściowej na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz wokoło, ich sznury i wszystkie przybory do pracy przy nich oraz wszystko, co jest do tego zrobione; tak będą służyć. **27.** Wszelka służba synów Gerszonitów związana ze wszystkimi ich ciężarami oraz z całą ich służbą ma odbywać się zgodnie z rozkazem Aarona i jego synów; i powierzycie im troskę o wszystkie ich ciężary. **28.** To będzie zadanie rodzin synów Gerszonitów w Namiocie Zgromadzenia, a nadzór nad nimi będzie miał Itamar, syn kapłana Aarona. **29.** A synów Merariego policzysz według ich rodzin i według domów ich ojców; **30.** Policzysz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, wszystkich zdolnych do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. **31.** A to będzie ich zadanie przy służbie w Namiocie Zgromadzenia: *będą nosić* deski przybytku, jego drążki, słupy i podstawki; **32.** Słupy otaczające dziedziniec, ich podstawki, kołki i sznury wraz ze wszystkimi ich przyborami oraz wszystko,

co należy do ich służby. A z przedmiotów, które są im powierzone do noszenia, zrobicie wykaz według nazw. **33.** To będzie zadanie rodzin synów Merariego według całej ich służby przy Namiocie Zgromadzenia pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona. **34.** Mojżesz, Aaron i naczelnicy zgromadzenia policzyli synów Kehata według ich rodzin i według domów ich ojców; **35.** Tych będących w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, którzy byli zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. **36.** A policzonych według ich rodzin było dwa tysiące siedmiuset pięćdziesięciu. **37.** Byli to ci policzeni z rodzin Kehatytów, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem JAHWE przekazanym przez Mojżesza. **38.** A policzonych synów Gerszona według ich rodzin i według domów ich ojców; **39.** Tych, którzy byli w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia; **40.** Policzonych według ich rodzin i domów ich ojców było dwa tysiące sześciuset trzydziestu. **41.** Byli to ci policzeni z rodzin synów Gerszona, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem JAHWE. **42.** A policzonych z rodzin synów Merariego według ich rodzin i domów ich ojców; **43.** Tych, którzy byli w wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia; **44.** A policzonych według ich rodzin *było* trzy tysiące dwustu. **45.** A to są policzeni z rodzin synów Merariego, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem JAHWE przekazanym przez Mojżesza. **46.** Wszystkich Lewitów policzonych, których policzyli Mojżesz, Aaron i naczelnicy Izraela według ich rodzin i domów ich ojców; **47.** W wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu; wszystkich policzonych, którzy przychodzili pełnić zadanie służby i *noszenia* ciężarów w Namiocie Zgromadzenia; **48.** Było osiem tysięcy pięciuset osiemdziesięciu. **49.** Zgodnie z rozkazem JAHWE zostali policzeni przez Mojżesza, każdy z osobna według jego służby i według jego ciężaru. Policzone tych, których JAHWE rozkazał liczyć Mojżeszowi.

Rozdział 5

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Rozkaż synom Izraela, aby usunęli z obozu każdego trędowatego, każdego cierpiącego na wyciek i każdego, który zanieczyścił się przy umarłym. **3.** Usuniecie zarówno mężczyznę, jak i kobietę; usuniecie ich poza obóz, aby nie zanieczyścili obozu tych, wśród których mieszkam. **4.** I synowie Izraela tak uczynili, i usunęli ich poza obóz. Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak uczynili synowie Izraela. **5.** I powiedział JAHWE do Mojżesza: **6.** Powiedz synom Izraela: Jeśli mężczyzna lub kobieta popełnią jakikolwiek grzech ludzki, popełniając występki przeciwko JAHWE, a ta osoba byłaby winna; **7.** Wtedy wyzna swój grzech, którego się dopuściła, i zwróci w całości to, czym zawiniła, dodając do tego jedną piątą, i odda temu, wobec kogo zgrzeszyła. **8.** A jeśli człowiek ten nie ma krewnego, któremu można by zwrócić odszkodowanie, niech będzie ono

oddane JAHWE i *niech przypadnie* kapłanowi z wyjątkiem barana przebłagania, którym dokona za niego przebłagania. **9.** Każda też ofiara ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela, które przyniosą do kapłana, będzie należeć do niego. **10.** Poświęcone rzeczy każdego *człowieka* będą należeć do niego; cokolwiek ktoś odda kapłanowi, będzie należeć do niego. **11.** Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **12.** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli czyjaś żona zbłądzi i dopuści się grzechu przeciwko niemu; **13.** A inny mężczyzna obcuje z nią, lecz będzie to ukryte przed oczami jej męża i tajne, i stanie się ona nieczysta, a nie będzie żadnego świadka przeciwko niej ani nie zostanie ona przyłapana; **14.** Gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby swoją żonę, która stała się nieczysta, albo gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby ją, choć nie stała się nieczysta; **15.** Wówczas ten mąż przyprowadzi swoją żonę do kapłana i przyniesie ofiarę za nią — jedną dziesiątą efy mąki jęczmiennej. Nie wyleje na nią oliwy ani nie nałoży na nią kadzidła, gdyż jest *to* ofiara podejrzenia, ofiara pamięci, przypominająca grzech. **16.** A kapłan każe się jej zbliżyć i stawia ją przed JAHWE. **17.** I kapłan wleje wodę poświęconą do glinianego naczynia, weźmie też trochę prochu, który jest na podłodze przybytku, i doda do wody. **18.** Potem kapłan postawi kobietę przed JAHWE, odkryje jej głowę i położy na jej rękach ofiarę pamięci, czyli ofiarę podejrzenia. Kapłan zaś będzie miał w ręku wodę gorzką, niosącą przekleństwa. **19.** I kapłan zaprzysięgnie ją, i powie do kobiety: Jeśli nie położył się z tobą *inny* mężczyzna i jeśli nie dopuściłaś się grzechu nieczystości wobec swego męża, to bądź nietknięta przez tę wodę gorzką niosącą przekleństwa; **20.** Jeśli jednak byłaś niewierna swemu mężowi i stałaś się nieczysta, ponieważ oprócz twego męża obcował z tobą *inny* mężczyzna; **21.** Wtedy kapłan zaprzysięgnie tę kobietę przysięgą przekleństwa i powie do niej: Niech JAHWE uczyni cię przekleństwem i klątwą wśród twego ludu, gdy JAHWE sprawi, że twoje biodro zwiotczeje i twoje łono spuchnie. **22.** Niech ta woda niosąca przekleństwo przeniknie twoje wnętrzności, aby spuchło twoje łono i zwiotczało twoje biodro. I odpowie kobieta: Amen, amen. **23.** Potem kapłan napisze te przekleństwa w księdze i zmyje je tą gorzką wodą; **24.** I da wypić kobiecie gorzką wodę niosącą przekleństwo; i woda przekleństwa przeniknie ją, i zamieni się w gorycz. **25.** Potem kapłan weźmie z rąk tej kobiety ofiarę podejrzenia i będzie ją kołysał przed JAHWE, i złoży ją na ołtarzu. **26.** Kapłan weźmie też pełną garść ofiary jako pamiątkę i spali to na ołtarzu, potem da kobiecie wypić tę wodę. **27.** A gdy da jej wypić tę wodę, stanie się tak, że jeśli stała się nieczysta i sprzeniewierzyła się swemu mężowi, to woda przekleństwa przeniknie ją i zamieni się w gorycz, i spuchnie jej łono, i zwiotczeje jej biodro, i kobieta stanie się przekleństwem wśród swego ludu. **28.** Jeśli jednak kobieta ta nie stała się nieczysta, ale jest czysta, to będzie bez winy i będzie rodzić dzieci. **29.** Takie jest prawo dotyczące podejrzenia, gdy żona będzie niewierna swemu mężowi i stanie się nieczysta; **30.** Albo gdy dopadnie męża duch zazdrości i będzie podejrzewał swoją żonę, i stawia ją przed JAHWE, a kapłan postąpi z nią według tego prawa; **31.** Wówczas mąż nie będzie winny grzechu, a kobieta obciąży się nieprawością.

Rozdział 6

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Przemów do synów Izraela i powiedz do nich: Gdy mężczyzna albo kobieta złoży szczególny ślub nazirejczyka, aby się poświęcić PANU; **3.** Niech powstrzyma się od wina i mocnego napoju; nie będzie pił octu z wina i octu z mocnego napoju; nie będzie pił żadnego soku z winogron i nie będzie jeść winogron, ani świeżych, ani suszonych. **4.** Przez wszystkie dni swego oddzielenia nie będzie jeść niczego, co pochodzi z winorośli, od ziarenka aż do łupiny. **5.** Przez wszystkie dni ślubu swego oddzielenia brzytwa nie dotknie jego głowy. Dopóki nie wypełni się czas, na który poświęcił się JAHWE, będzie święty i zapuści włosy na swojej głowie. **6.** Nie zbliży się do umarłego przez cały okres swego oddzielenia dla JAHWE. **7.** Nie zanieczyści się przy ojcu, matce, bracie czy siostrze, którzy umarli, gdyż ma na głowie poświęcenie dla swego Boga. **8.** Przez wszystkie dni swego oddzielenia będzie świętym dla JAHWE. **9.** I gdyby ktoś nagle przy nim umarł i zanieczyścił jego poświęconą głowę, to ogoli swoją głowę w dniu swego oczyszczenia; ogoli ją siódmego dnia. **10.** A ósmego dnia przyniesie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie do kapłana, przed wejście do Namiotu Zgromadzenia; **11.** I kapłan złoży jednego *na ofiarę* za grzech, a drugiego na ofiarę całopalenia, i dokona za niego prześlania za to, że zgrzeszył przy umarłym, i tego samego dnia poświęci jego głowę. **12.** Potem poświęci JAHWE dni swego oddzielenia i przyniesie rocznego baranka za przewinienie. Minione dni jednak przepadną, gdyż jego oddzielenie zostało zanieczyszczone. **13.** A takie *jest* prawo nazirejczyka: Gdy wypełnią się dni jego oddzielenia, przyprowadzi się go przed wejście do Namiotu Zgromadzenia; **14.** I złoży JAHWE w ofierze jednego rocznego baranka bez skazy na ofiarę całopalenia, jedną roczną owcę bez skazy na ofiarę za grzech i jednego barana bez skazy na ofiarę pojednawczą; **15.** Do tego kosz praśnych chlebów z mąki pszennej, placki zmieszane z oliwą oraz praśne podkłomyki pomazane oliwą z ich ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów. **16.** I kapłan przyniesie *to* przed JAHWE i złoży jego ofiarę za grzech oraz jego całopalenie. **17.** Barana zaś złoży JAHWE na ofiarę pojednawczą wraz z koszem praśnych chlebów. Kapłan złoży też jego ofiarę pokarmową oraz jego ofiarę z płynów. **18.** I nazirejczyk ogoli swoją poświęconą głowę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i weźmie włosy ze swojej poświęconej głowy, i położy je na ogień, który jest pod ofiarą pojednawczą. **19.** Następnie kapłan weźmie ugotowaną łopatkę barana, jeden praśny placek z kosza i jeden praśny podkłomyk i złoży to w ręce nazirejczyka, gdy ten ogoli swoje poświęcone włosy; **20.** I kapłan będzie to kołysał jako ofiarę kołysania przed PANEM; jest to święta rzecz i należy do kapłana wraz z mostkiem kołysania i łopatką wzniesienia. Potem nazirejczyk będzie mógł pić wino. **21.** Takie *jest* prawo *dotyczące* nazirejczyka, który składa ślub, jak i jego ofiary dla JAHWE za jego oddzielenie, oprócz tego, na co go stać. Zgodnie ze swoim ślubem, który złożył, tak uczyni według prawa swego oddzielenia. **22.** Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **23.** Powiedz Aaronowi i jego synom: Tak będziecie błogosławić synów Izraela, mówiąc do nich: **24.** Niech ci błogosławi JAHWE i niech cię strzeże; **25.** Niech JAHWE rozjaśni

nad tobą swoje oblicze i niech ci będzie łaskawy; **26.** Niech JAHWE zwróci ku tobie swoje oblicze i niech da ci pokój. **27.** I będę wzywać mojego imienia nad synami Izraela, a ja im będę błogosławił.

Rozdział 7

1. W dniu, w którym Mojżesz zakończył wznoszenie przybytku, namaścił go i poświęcił wraz ze wszystkimi jego sprzętami, a także ołtarz ze wszystkimi jego naczyniami, namaścił je i poświęcił. **2.** Naczelnicy Izraela, głowy domów swoich ojców, którzy byli naczelnikami z *każdego* pokolenia i przełożonymi nad tymi, którzy zostali spisani, złożyli ofiary. **3.** Przynieśli swoje ofiary przed JAHWE: sześć krytych wozów, dwanaście wołów, po jednym wozie na dwóch naczelników i po jednym wole na każdego, i przyprowadzili to przed przybytek. **4.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: **5.** Weź to od nich na potrzebę służby w Namiocie Zgromadzenia i oddaj to Lewitom, każdemu według potrzeby jego służby. **6.** Mojżesz wziął więc te wozy i woły i oddał je Lewitom. **7.** Dwa wozy i cztery woły dał synom Gerszona według potrzeby ich służby. **8.** Cztery zaś wozy i osiem wołów dał synom Merariego według potrzeby ich służby, pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona. **9.** Ale synom Kehata nie dał nic, bo ich służba w świątyni polegała na noszeniu na ramionach. **10.** Naczelnicy ofiarowali swoje dary przed ołtarzem na jego poświęcenie, w tym dniu, w którym został namaszczoney. **11.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: Niech złożą swoje ofiary, inny naczelnik każdego dnia, na poświęcenie ołtarza. **12.** Pierwszego dnia swoją ofiarę złożył Nachszon, syn Amminadaba, z pokolenia Judy. **13.** A jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **14.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **15.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **16.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **17.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Nachszona, syna Amminadaba. **18.** Drugiego dnia ofiarę złożył Netaneel, syn Suara, naczelnik z *pokolenia* Issachara. **19.** Złożył on w ofierze jedną srebrną misę wagi stu trzydziestu syklów, jedną srebrną czaszę wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **20.** Jedną czarę z dziesięciu *syklów* złota pełną kadzidła; **21.** Jednego młodego cielca, jednego barana i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **22.** Jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech; **23.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Netaneela, syna Suara. **24.** Trzeciego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Zebulona Eliab, syn Chelona. **25.** Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **26.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **27.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **28.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **29.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To

była ofiara Eliaba, syna Chelona. **30.** Czwartego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Rubena Elizur, syn Szedeura. **31.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **32.** Jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła; **33.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **34.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **35.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Elizura, syna Szedeura. **36.** Piątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Symeona Szelumiel, syn Suriszaddaja. **37.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **38.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **39.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **40.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **41.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Szelumiela, syna Suriszaddaja. **42.** Szóstego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Gada Eliasaf, syn Deuela. **43.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **44.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **45.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **46.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **47.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Eliasafa, syna Deuela. **48.** Siódmego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Efraima Eliszama, syn Ammihuda. **49.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **50.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **51.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **52.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **53.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Eliszamy, syna Ammihuda. **54.** Ósmego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Manasses Gamliel, syn Pedahsura. **55.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **56.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **57.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **58.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **59.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Gamliela, syna Pedahsura. **60.** Dziewiątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Beniamina Abidan, syn Gideoniego. **61.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **62.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła;

63. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **64.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **65.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Abidana, syna Gideoniego. **66.** Dziesiątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Dana Achiezer, syn Ammiszaddaja. **67.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **68.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **69.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **70.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **71.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Achiezera, syna Ammiszadaja. **72.** Jedenastego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Aszera Pagiel, syn Okrana. **73.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **74.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **75.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **76.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **77.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Pagiela, syna Okrana. **78.** Dwunastego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Neftalego Achira, syn Enana. **79.** Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **80.** Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **81.** Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **82.** Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **83.** A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Achiry, syna Enana. **84.** To było poświęcenie ołtarza, w tym dniu, w którym został namaszczone przez naczelników Izraela: dwanaście srebrnych mis, dwanaście srebrnych czasz, dwanaście złotych czar; **85.** Każda srebrna misa *ważyła* sto trzydzieści *syklów*, każda czasza — siedemdziesiąt *syklów*. Całego srebra w tych naczyniach było dwa tysiące czterysta syklów według sykla świątynnego; **86.** Złotych czar było dwanaście, pełnych kadzidła; każda *ważyła* dziesięć syklów według sykla świątynnego. Całego złota w tych czarach *było* sto dwadzieścia *syklów*. **87.** Wszystkich zwierząt na ofiarę całopalną było: dwanaście cielców, dwanaście baranów, dwanaście jednorocznych jagniąt wraz z ich ofiarą pokarmową i dwanaście kozłów z kóz na ofiarę za grzech. **88.** A wszystkich zwierząt na ofiarę pojednawczą *było*: dwadzieścia cztery woły, sześćdziesiąt baranów, sześćdziesiąt kozłów i sześćdziesiąt jednorocznych jagniąt. To było poświęcenie ołtarza po jego namaszczeniu. **89.** A gdy Mojżesz wchodził do Namiotu Zgromadzenia, aby rozmawiać z *Bogiem*, wtedy słyszał głos mówiącego do niego z przeblągalni, która była nad arką świadectwa, spomiędzy dwóch cherubinów. I przemawiał do niego.

Rozdział 8

1. I JAHWE przemówił do Mojżesza tymi słowy: **2.** Powiedz Aaronowi: Gdy zapalisz lampy, siedem lamp ma rzucać światło na przednią stronę świecznika. **3.** I Aaron tak uczynił. Z przedniej strony świecznika zapalił lampy, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **4.** Świecznik był wykuty ze złota, od trzonu aż po kwiaty był kuty. Zgodnie ze wzorem, który JAHWE pokazał Mojżeszowi, tak zrobił świecznik. **5.** Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **6.** Weź Lewitów spośród synów Izraela i oczyść ich. **7.** I tak postąpisz z nimi, aby ich oczyścić: Pokrop ich wodą oczyszczenia, a oni niech ogolą całe swoje ciało i wypiorą swoje szaty, wtedy będą czysti. **8.** Następnie niech wezmą młodego cielca wraz z jego ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą, drugiego zaś młodego cielca weźmiesz na ofiarę za grzech. **9.** I przyprowadzisz Lewitów przed Namiot Zgromadzenia, i zbierzesz całe zgromadzenie synów Izraela; **10.** I przyprowadzisz Lewitów przed JAHWE, a synowie Izraela położą na nich swoje ręce. **11.** Wtedy Aaron przedstawi Lewitów przed JAHWE jako ofiarę od synów Izraela, aby pełnili służbę dla JAHWE. **12.** Lewici zaś położą swoje ręce na głowy cielców. Ty złożysz jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na ofiarę całopalną dla JAHWE, aby dokonać przebłagania za Lewitów. **13.** Następnie postawisz Lewitów przed Aaronem i przed jego synami i przedstawisz ich jako ofiarę dla JAHWE. **14.** W ten sposób oddziелisz Lewitów spośród synów Izraela i Lewici będą należeć do mnie. **15.** Potem Lewici wejdą, aby służyć w Namiocie Zgromadzenia, gdy ich oczyścisz i przedstawisz jako ofiarę. **16.** Oni bowiem są mi oddani spośród synów Izraela; w miejsce każdego, kto otwiera łono, w miejsce wszystkich pierworodnych synów Izraela wzięłem ich sobie. **17.** Gdyż do mnie należy wszystko, co pierworodne wśród synów Izraela, zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt. Poświęciłem ich sobie w dniu, w którym zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu. **18.** Wzięłem Lewitów w zamian za wszystkich pierworodnych wśród synów Izraela. **19.** I dałem Lewitów jako dar Aaronowi i jego synom spośród synów Izraela, aby pełnili służbę synów Izraela w Namiocie Zgromadzenia i dokonywali przebłagania za nich, aby nie spadła na synów Izraela żadna kara, gdy będą zbliżać się do świątyni. **20.** Wtedy Mojżesz i Aaron oraz całe zgromadzenie synów Izraela postąpili z Lewitami tak, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi o Lewitach; tak postąpili z nimi synowie Izraela. **21.** Lewici oczyścili się i wyprali swoje szaty, a Aaron przedstawił ich jako ofiarę przed JAHWE i dokonał przebłagania za nich, aby ich oczyścić. **22.** Potem Lewici weszli, aby pełnić swoją służbę w Namiocie Zgromadzenia przed Aaronem i przed jego synami. Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi odnośnie do Lewitów, tak z nimi postąpili. **23.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **24.** Oto co *dotyczy* Lewitów: Od dwudziestego piątego roku życia wzwyż przystąpią, by pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia. **25.** A od pięćdziesiątego roku *życia* przestaną pełnić służbę i więcej nie będą służyć. **26.** Będą jednak usługiwać swym braciom w Namiocie Zgromadzenia w pełnieniu straży, lecz samej służby nie będą pełnić. Tak postąpisz z Lewitami w sprawie ich służby.

Rozdział 9

1. I przemówił JAHWE do Mojżesza na pustyni Synaj, w pierwszym miesiącu drugiego roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy: **2.** Niech synowie Izraela obchodzą Paschę w wyznaczonym czasie. **3.** Będziecie ją obchodzić w wyznaczonym czasie, czternastego dnia tego miesiąca pod wieczór; macie ją obchodzić według wszystkich jej obrzędów i wszystkich jej ceremonii. **4.** Mojżesz nakazał więc synom Izraela, aby obchodzili Paschę. **5.** I obchodzili Paschę w pierwszym miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, na pustyni Synaj. Zgodnie ze wszystkim, co JAHWE nakazał Mojżeszowi, tak synowie Izraela uczynili. **6.** Byli jednak pewni ludzie, którzy zanieczyścili się przy zwłokach ludzkich, i nie mogli obchodzić Paschy tego dnia. Przyszli więc w tym dniu do Mojżesza i Aarona; **7.** I powiedzieli do niego: Zanieczyściliśmy się przy zwłokach ludzkich. Cemu nie będzie nam wolno złożyć JAHWE ofiar w wyznaczonym czasie wspólnie z synami Izraela? **8.** Mojżesz odpowiedział im: Stójcie, a ja posłucham, co JAHWE rozkaże o was. **9.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: **10.** Powiedz synom Izraela tak: Jeśli kto z was lub z waszych potomków zanieczyści się przy zmarłym albo też będzie w dalekiej podróży, *mimo to* będzie obchodził Paschę dla JAHWE. **11.** Będą ją obchodzić w drugim miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, i będą ją jeść z praśnymi chlebami i z gorzkimi ziołami. **12.** Nie pozostawią z niej nic do rana ani nie połamią jej kości. Zgodnie ze wszystkimi przepisami Paschy będą ją obchodzić. **13.** Lecz człowiek, który jest czysty, a nie znajduje się w drodze, i nie będzie obchodził Paschy, to ta dusza będzie wykluczona ze swego ludu, bo ofiary JAHWE nie złożyła w wyznaczonym czasie. Ten człowiek obciąża się grzechem. **14.** A jeśli przybysz, który mieszka pośród was, będzie obchodził Paschę dla JAHWE, to ma ją obchodzić według ustawy i zwyczajów Paschy. Będzie jedna ustawa dla was, zarówno dla przybysza, jak i dla rodowitego mieszkańca ziemi. **15.** W dniu, w którym wystawiono przybytek, obłok okrył przybytek, czyli Namiot Świadectwa, a wieczorem był nad przybytkiem i przypominał z wyglądu ogień, aż do rana. **16.** Tak było stale: obłok okrywał go *w dzień*, a w nocy jakby ogień. **17.** A gdy obłok unosił się znad namiotu, wtedy synowie Izraela wyruszali, a gdziekolwiek obłok zatrzymał się, tam synowie Izraela rozbijali obóz. **18.** Na rozkaz JAHWE synowie Izraela wyruszali i na rozkaz JAHWE rozbijali obóz. Przez wszystkie dni, w których obłok pozostawał nad przybytkiem, stali obozem. **19.** A kiedy obłok pozostawał nad przybytkiem przez wiele dni, wtedy synowie Izraela przestrzegali rozkazu JAHWE i nie wyruszali. **20.** Lecz gdy obłok pozostawał nad przybytkiem przez kilka dni, na rozkaz JAHWE stawali obozem i na rozkaz JAHWE wyruszali. **21.** A gdy obłok pozostawał od wieczora do rana i unosił się rano, wówczas wyruszali. Czy obłok unosił się za dnia, czy w nocy, oni wyruszali. **22.** A jeśli obłok trwał i pozostawał nad przybytkiem przez dwa dni albo przez miesiąc bądź też przez rok, synowie Izraela stali obozem i nie wyruszali, lecz gdy się unosił, wyruszali. **23.** Na rozkaz JAHWE stawali obozem i na rozkaz JAHWE wyruszali. Przestrzegali nakazu JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał przez Mojżesza.

Rozdział 10

1. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: 2. Zrób sobie dwie srebrne trąby. Wykonasz je robotą kutą, a będą ci służyć do zwoływania ludu i do nawoływania w drogę obozów. 3. A gdy w nie zadną, wtedy cały lud zgromadzi się do ciebie, u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. 4. A jeśli zadną *tylko* w jedną *trąbę*, zejdą się do ciebie wodzowie, naczelnicy tysiący Izraela. 5. Gdy zatrąbicie, wydając urwany *dźwięk*, wtedy wyruszą obozy rozłożone po stronie wschodniej. 6. A gdy drugi raz zatrąbicie, wydając urwany głos, wyruszą obozy rozłożone po stronie południowej. Będą trąbić, wydając urwany dźwięk, kiedy mają wyruszyć. 7. Ale gdy będziecie zwoływać lud, zatrąbicie bez wydawania urywanego dźwięku. 8. A synowie Aarona, kapłani, zadną w trąby. Będzie to wieczysta ustawa dla was przez wszystkie wasze pokolenia. 9. A gdy w waszej ziemi wyruszyście na wojnę przeciw wrogowi, który was gnębi, zadmiecie w trąby urwanym dźwiękiem; a przypomnicie się JAHWE, waszemu Bogu, i zostaniecie wybawieni od waszych wrogów. 10. Także w dniu waszej radości, w wasze uroczyste święta oraz podczas waszych nowiów zadmiecie w trąby przy waszych ofiarach całopalnych i przy waszych ofiarach pojednawczych; będą one dla was pamiątką przed waszym Bogiem. Ja jestem JAHWE, wasz Bóg. 11. I w drugim roku, drugiego miesiąca, dwudziestego dnia tego miesiąca uniósł się obłok znad Przybytku Świadectwa. 12. I synowie Izraela wyruszyli z pustyni Synaj, a obłok zatrzymał się na pustyni Paran. 13. I po raz pierwszy wyruszyli tak, jak JAHWE rozkazał przez Mojżesza. 14. Pierwsza ruszyła chorągiew obozu synów Judy według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Nachszon, syn Amminadaba. 15. Na czele wojska pokolenia synów Issachara *był* Netaneel, syn Suara. 16. Na czele wojska pokolenia synów Zebulona *był* Eliab, syn Chelona. 17. Potem złożono przybytek i wyruszyli synowie Gerszona i synowie Merariego, niosąc przybytek. 18. Następnie ruszyła chorągiew obozu Rubena według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Elizur, syn Szedeura. 19. Na czele wojska pokolenia synów Symeona *był* Szelumiel, syn Suriszaddaja. 20. Na czele wojska pokolenia synów Gada *był* Eliasaf, syn Duela. 21. Następnie wyruszyli Kehatyci, niosąc świątynię. Zanim przyszl, *inni* ustawiali przybytek. 22. Potem ruszyła chorągiew obozu synów Efraima według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Eliszama, syn Ammihuda. 23. Na czele wojsk pokolenia synów Manassesa *był* Gamliel, syn Pedahsura. 24. Na czele wojska pokolenia synów Beniamina *był* Abidan, syn Gideoniego. 25. Następnie ruszyła chorągiew obozu synów Dana, tworząc tylną straż wszystkich obozów, według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Achiezer, syn Ammiszaddaja. 26. Na czele wojska pokolenia synów Aszera *był* Pagieli, syn Okrana. 27. Na czele wojska pokolenia synów Neftalego *był* Achira, syn Enana. 28. Taki *był porządek* marszu synów Izraela według ich zastępów i tak ruszali. 29. Potem Mojżesz powiedział do Chobaba, syna Reuela Midianity, swego teścia: Wyruszamy do miejsca, o którym JAHWE powiedział: Dam je wam. Chodź z nami, a wyświadczymy ci dobro, ponieważ JAHWE obiecał *wiele* dobrego Izraelowi. 30. Ten mu odpowiedział: Nie pójdę, lecz wrócę do mojej ziemi i do mojej rodziny. 31. Mojżesz powiedział: Proszę, nie opuszczaj nas, bo ty wiesz, gdzie na pustyni możemy rozbić obóz, i możesz być naszym przewodnikiem. 32. Jeśli pójdziesz z nami, wyświadczymy ci to dobro, które JAHWE nam uczyni.

33. I wyruszyli od góry JAHWE w drogę na trzy dni, a arka przymierza JAHWE szła przed nimi podczas tych trzech dni drogi, aby upatrzeć dla nich *miejsce* odpoczynku. **34.** A obłok JAHWE był nad nimi za dnia, gdy wyruszali z obozu. **35.** A gdy arka miała ruszyć, wtedy Mojżesz mówił: Powstań, JAHWE, a niech rozproszą się twoi wrogowie i niech uciekają przed tobą ci, którzy cię nienawidzą. **36.** Gdy zaś się zatrzymywała, wtedy mówił: Wróć, JAHWE, do niezliczonych tysięcy Izraela.

Rozdział 11

1. A lud zaczął się skarżyć, co się JAHWE nie podobało. Gdy więc JAHWE to usłyszał, bardzo się rozgniewał. I ogień JAHWE zapalił się przeciwko niemu i pochłoniął krańce obozu. **2.** Wtedy wołał lud na Mojżesza, a Mojżesz pomodlił się do JAHWE i ogień zgasł. **3.** I nazwał to miejsce Tabera, bo ogień JAHWE zapalił się przeciwko nim. **4.** A pospólstwo, które było wśród nich, ogarnęło pragnienie. Synowie Izraela też płakali na nowo i mówili: Któż nas nakarmi mięsem? **5.** Wspominamy ryby, które jedliśmy w Egipcie za darmo, ogórki, melony, pory, cebulę i czosnek. **6.** A teraz nasza dusza wyschła, bo nic innego *przed* oczami *nie mamy* oprócz tej manny. **7.** A manna była jak nasienie kolendry, a jej kolor jak kolor bdellium. **8.** Ludzie wychodzili i zbierali ją, i melli w żarnach albo tłukli w moździerzach, potem gotowali w kotłach i robili z niej placki. Jej smak był jak smak świeżej oliwy. **9.** Gdy bowiem nocą opadała rosa na obóz, spadała też na niego manna. **10.** Wtedy Mojżesz usłyszał, że lud płacze w swoich rodzinach, każdy przy wejściu do swojego namiotu. Wówczas mocno zapłonął gniew JAHWE, a i Mojżeszowi to się nie podobało. **11.** I Mojżesz powiedział do JAHWE: Dlaczego tak źle się obchodzisz ze swoim sługą? Dlaczego nie znalazłem łaski w twoich oczach, że włożyłeś na mnie ciężar całego tego ludu? **12.** Czy ja począłem cały ten lud? Czy ja go zrodziłem, że mówisz do mnie: Nieś go na swoim łonie jak opiekun nosi niemowlę do ziemi, którą przysiągłeś ich ojcom? **13.** Skąd wezmę mięso, aby dać całemu temu ludowi? Płaczą bowiem przede mną i mówią: Daj nam mięsa, abyśmy mogli jeść. **14.** Nie mogę sam znosić całego tego ludu, gdyż jest dla mnie zbyt ciężki. **15.** A jeśli tak ze mną postępujesz, to raczej zabij mnie, proszę, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, abym nie patrzył na swoją niedolę. **16.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: Zbierz mi siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych Izraela, o których wiesz, że są starszymi ludu oraz jego przełożonymi, przyprowadź ich do Namiotu Zgromadzenia i niech tam staną wraz z tobą. **17.** A ja zstąpię i będę tam z tobą rozmawiał. Potem wezmę z ducha, który jest na tobie, i złożę na nich. Będą nosić razem z tobą brzemień ludu, abyś nie musiał go nosić ty sam. **18.** A do ludu powiesz: Poświęćcie się na jutro, a będziecie jeść mięso. Płakaliście bowiem, a to dotarło do uszu JAHWE: Któż nas nakarmi mięsem? Bo było nam lepiej w Egipcie! JAHWE da wam więc mięso i będziecie jeść. **19.** Będziecie je jeść nie przez jeden dzień ani *nie* przez dwa dni, ani przez pięć, ani przez dziesięć dni, ani przez dwadzieścia dni; **20.** Lecz przez cały miesiąc, aż wam wyjdzie przez nozdrza i zupełnie *wam* obrzydnie. Wzgardziliście bowiem JAHWE, który jest wśród was, i płakaliście przed nim, mówiąc: Po co wyszliśmy z Egiptu? **21.** Mojżesz powiedział: Sześćset tysięcy

pieszych liczy ten lud, pośród którego mieszkam, a ty powiedziałeś: Dam im mięsa i będą jeść przez cały miesiąc. **22.** Czy można zabić *tylę* owiec i wołów, aby im wystarczyło? Czy można dla nich zebrać wszystkie ryby morskie, aby mieli dosyć? **23.** JAHWE powiedział do Mojżesza: Czy ręka JAHWE jest zbyt krótka? Teraz zobaczysz, czy moje słowo się wypełni, czy też nie. **24.** Mojżesz wyszedł więc i opowiedział ludowi słowa JAHWE. Następnie zebrał siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych ludu i postawił ich wokół namiotu. **25.** Wtedy JAHWE zstąpił w obłoku i przemówił do niego. Potem wziął z ducha, który był na nim, i dał go siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, prorokowali i nie przestali. **26.** Lecz dwaj mężczyźni pozostali w obozie: jeden miał na imię Eldad, a drugi — Medad. Na nich też spoczął duch, bo oni byli wśród spisanych, choć nie przybyli do namiotu. Prorokowali *jednak* w obozie. **27.** Wtedy młodzieniec przybiegł i powiedział do Mojżesza: Eldad i Medad prorokują w obozie. **28.** A Jozue, syn Nuna, sługa Mojżesza i jeden z jego młodzieńców, powiedział: Mojżeszu, panie mój, zabroń im. **29.** Mojżesz odpowiedział: Czy jesteś zazdrosny o mnie? Oby cały lud JAHWE zamienił się w proroków, aby JAHWE złożył na nim swego ducha! **30.** Wtedy Mojżesz wrócił do obozu wraz ze starszymi Izraela. **31.** I zerwał się wiatr od JAHWE, który porwał od morza przepiórkę i zrzucił je na obóz, na jeden dzień drogi z jednej strony i na jeden dzień drogi z drugiej strony, wokół obozu, *wysoko* na dwa łokcie nad ziemią. **32.** Lud stał przez cały dzień, przez całą noc i przez cały następny dzień i zbierał przepiórkę. Ten, kto zebrał najmniej, *miał* dziesięć chomerów. I rozłożyli je sobie wokół obozu. **33.** Lecz gdy mięso było między ich zębami, jeszcze nieprzeżute, gniew JAHWE zapłonął przeciw ludowi i uderzył go wielką plagą. **34.** I nazwano to miejsce Kibrot-Hattaawa, bo tam pochowano lud, który zapragnął *mięsa*. **35.** A z Kibrot-Hattaawy lud wyruszył do Chaserot; i mieszkał w Chaserot.

Rozdział 12

1. Wtedy Miriam i Aaron mówili *źle* przeciwko Mojżeszowi z powodu etiopskiej kobiety, którą pojął. Pojął bowiem za żonę Etiopkę; **2.** I mówili: Czy JAHWE przemawiał tylko przez Mojżesza? Czy nie przemawiał też przez nas? A JAHWE to usłyszał. **3.** A Mojżesz był człowiekiem bardzo pokornym, najbardziej ze wszystkich ludzi, którzy *żyli* na ziemi. **4.** I nagle JAHWE powiedział do Mojżesza, Aarona i Miriam: Wyjdźcie we troje do Namiotu Zgromadzenia. I wyszli we troje. **5.** Wtedy JAHWE zstąpił w słupie obłoku, stanął u wejścia do namiotu i wezwał Aarona i Miriam; a oni przyszli oboje. **6.** I powiedział *do nich*: Słuchajcie teraz moich słów: Jeśli będzie wśród was prorok, ja, JAHWE, objawię mu się w widzeniu, będę mówił do niego we śnie. **7.** Lecz nie tak jest z moim sługą Mojżeszem, który *jest* wierny w całym moim domu. **8.** Z ust do ust mówię do niego, jawnie, a nie w zagadkach; on ogląda postać JAHWE. Dlaczego nie baliście się mówić *źle* przeciwko memu słudze Mojżeszowi? **9.** I zapłonął gniew JAHWE przeciwko nim, i odszedł. **10.** Obłok także odstąpił znad namiotu i oto Miriam stała się trędowata, *biała* jak śnieg. Gdy Aaron spojrzał na Miriam, oto była trędowata. **11.** Wtedy Aaron powiedział do Mojżesza: Ach, mój panie! Proszę, nie poczytaj nam tego grzechu, że głupio postąpiliśmy

i zgrzeszyliśmy. **12.** Niech ona nie będzie jak martwy *plód*, którego ciało jest już na wpół rozłożone, gdy wychodzi z łona swojej matki. **13.** Wtedy Mojżesz zawołał do JAHWE: Boże, proszę, uzdrow ją teraz. **14.** I JAHWE odpowiedział Mojżeszowi: Gdyby jej ojciec plunął jej w twarz, czyż nie musiałaby się wstydzić przez siedem dni? Niech przez siedem dni będzie wyłączona z obozu, a potem zostanie przyjęta. **15.** I Miriam została wyłączona z obozu na siedem dni. Lud jednak nie wyruszył, póki Miriam nie została przyjęta. **16.** Potem lud wyruszył z Chaserot i rozbił obóz na pustyni Paran.

Rozdział 13

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Wyślij mężczyzn, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, którą daję synom Izraela. Z każdego pokolenia *ich ojców* wyślecie po jednym mężczyźnie; tych, którzy są wśród nich wodzami. **3.** Wysłał ich więc Mojżesz z pustyni Paran, zgodnie z rozkazem JAHWE. Wszyscy ci mężczyźni byli naczelnikami wśród synów Izraela. **4.** A oto są ich imiona: z pokolenia Rubena — Szamua, syn Zakkura. **5.** Z pokolenia Symeona — Szafat, syn Choriego. **6.** Z pokolenia Judy — Kaleb, syn Jefunnego. **7.** Z pokolenia Issachara — Jigał, syn Józefa. **8.** Z pokolenia Efraima — Ozeasz, syn Nuna. **9.** Z pokolenia Beniamina — Palti, syn Rafua. **10.** Z pokolenia Zebulona — Gaddiel, syn Sodiego. **11.** Z pokolenia Józefa, to jest z potomstwa Manassesza — Gaddi, syn Susiego. **12.** Z pokolenia Dana — Ammiel, syn Gemalliego. **13.** Z pokolenia Aszera — Setur, syn Mikaela. **14.** Z pokolenia Neftalego — Nachbi, syn Wafsiego. **15.** Z pokolenia Gada — Geuel, syn Makiego. **16.** To są imiona mężczyzn, których Mojżesz wysłał, aby wyszpiegowali ziemię. A Ozeaszowi, synowi Nuna, nadał imię Jozue. **17.** A gdy Mojżesz wysłał ich, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, powiedział do nich: Idźcie w tę stronę, na południe, i wejdźcie na górę; **18.** I obejrzyjcie ziemię, jaka ona jest, oraz lud, który w niej mieszka, czy jest silny, czy słaby, czy jest ich mało, czy wielu. **19.** I jaka *jest* ziemia, w której mieszkają: czy jest dobra, czy zła. I jakie są miasta, w których mieszkają: czy to są obozowiska, czy warownie. **20.** I jaka jest ziemia: czy urodzajna, czy jałowa; czy są na niej drzewa, czy nie. Bądźcie odważni i przynieście nam z owocu tamtej ziemi. A był to czas dojrzewania winogron. **21.** Poszli więc i wyszpiegowali ziemię, od pustyni Syn aż do Rechob, którędy wchodzi się do Chamat. **22.** A kierując się na południe, dotarli do Hebronu, gdzie byli Achiman, Szeszaj i Talmaj, synowie Anaka; a Hebron zbudowano siedem lat przed Soan w Egipcie. **23.** Potem przybyli do potoku Eszkol i ucięli tam gałąź z jedną kłocią winogron, i nieśli ją we dwóch na drążku; *wzięli* też jabłka granatu i figi. **24.** I nazwano to miejsce potokiem Eszkol od winogrona, które synowie Izraela tam ucięli. **25.** I po czterdziestu dniach wrócili z wyszpiegowania ziemi. **26.** A kiedy wrócili, przyszli do Mojżesza, Aarona i całego zgromadzenia synów Izraela na pustynię Paran, do Kadesz; zdali sprawę im oraz całemu zgromadzeniu, pokazali im też owoce tej ziemi. **27.** I opowiedzieli mu: Przyszliśmy do ziemi, do której nas wysłałeś. Ona rzeczywiście opływa mlekiem i miodem, a to są jej owoce; **28.** Tylko że lud, który mieszka w tej ziemi, jest silny, a miasta są obwarowane i bardzo wielkie; widzieliśmy tam również synów Anaka. **29.** Amalekici mieszkają

w południowej części ziemi, a Chetyci, Jebusyci, Amoryci mieszkają w górach; Kananejczycy zaś mieszkają nad morzem i nad brzegiem Jordanu. **30.** Wtedy Kaleb uspokajał lud szemrzący przeciw Mojżeszowi i mówił: Pójdźmy i posiadźmy ziemię, bo zdołamy ją podbić. **31.** Lecz mężczyźni, którzy z nim poszli, powiedzieli: Nie możemy wyruszyć przeciw tamtemu ludowi, bo jest silniejszy od nas. **32.** I rozpuścili wśród synów Izraela złą wieść o ziemi, którą wyszpiegowali, mówiąc: Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją zbadać, jest ziemią, która pożera swoich mieszkańców, a wszyscy ludzie, których w niej widzieliśmy, to ludzie wysokiego wzrostu. **33.** Tam też widzieliśmy olbrzymów, synów Anaka, pochodzących od olbrzymów. *Przy nich* wydaliśmy się sobie jak szarańcza, takimi też byliśmy w ich oczach.

Rozdział 14

1. Wtedy całe zgromadzenie podniosło donośny lament i lud płakał tej nocy. **2.** I wszyscy synowie Izraela szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi; i całe zgromadzenie mówiło do nich: Obyśmy pomarli w ziemi Egiptu albo na tej pustyni! **3.** Po co JAHWE prowadzi nas do tej ziemi? Abyśmy padli od miecza? Aby nasze żony i dzieci stały się łupem? Czy nie lepiej nam wrócić do Egiptu? **4.** I mówili między sobą: Ustanówmy sobie wodza i wróćmy do Egiptu. **5.** Wtedy Mojżesz i Aaron upadli na twarz przed całym zgromadzeniem synów Izraela. **6.** A Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, *którzy* byli wśród tych, co wyszpiegowali ziemię, rozdarli swoje szaty; **7.** I powiedzieli do całego zgromadzenia synów Izraela: Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją wyszpiegować, jest ziemią bardzo dobrą. **8.** Jeśli JAHWE upodoba nas sobie, to wprowadzi nas do tej ziemi i da ją nam — tę ziemię, która opływa mlekiem i miodem. **9.** Tylko nie buntujcie się przeciwko JAHWE ani nie bójcie się ludu tej ziemi, bo będą naszym chlebem; ich obrona odwróciła się od nich, a JAHWE jest z nami. Nie bójcie się ich. **10.** I całe zgromadzenie mówiło, aby ich ukamienować; ale chwała JAHWE ukazała się wszystkim synom Izraela nad Namiotem Zgromadzenia. **11.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: Jak długo ten lud będzie mnie drażnić? Jak długo nie będzie mi wierzyć pomimo tych wszystkich znaków, które wśród nich uczyniłem? **12.** Uderzę ich zarazą i wydiedziczę, a ciebie uczynię narodem większym i silniejszym niż oni. **13.** Lecz Mojżesz powiedział do JAHWE: Usłysz *o tym* Egipcjanie, spośród których wyprowadziłeś ten lud swoją mocą; **14.** I opowiedzą o tym obywatelom tej ziemi. *Gdyż* słyszeli, że ty, JAHWE, jesteś pośród tego ludu, że ty, JAHWE, bywasz widziany twarzą w twarz, że twój obłok stoi nad nimi i że kroczysz przed nimi w słupie obłoku za dnia, a w słupie ognia w nocy. **15.** Gdybyś więc zabił ten lud jak jednego człowieka, to narody, które słyszały o twojej sławie, mówiłyby tak: **16.** Ponieważ JAHWE nie mógł wprowadzić tego ludu do ziemi, którą im przysiągł, to zabił ich na pustyni. **17.** Teraz więc proszę, niech się okaże wielka moc mojego JAHWE, jak powiedziałeś: **18.** JAHWE nierychły do gniewu i *pełen* wielkiego miłosierdzia, przebaczący nieprawość i przestępstwo, który nie uniewinnia winnego, lecz nawiedza nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia. **19.** Przebacz, proszę,

nieprawość twego ludu według wielkości twego miłosierdzia, tak jak przebaczałeś temu ludowi od Egiptu aż dotąd. **20.** Wtedy JAHWE powiedział: Przebaczyłem według twego słowa. **21.** Ale jak żyję i *jak* cała ziemia jest napełniona chwałą PANA; **22.** Tak wszyscy, którzy widzieli moją chwałę i moje znaki, które czyniłem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali mnie na próbę już dziesięciokrotnie i nie słuchali mego głosu; **23.** Nie zobaczą tej ziemi, którą przysiągłem ich ojcom, a żaden z tych, którzy mnie rozdrażnili, nie zobaczy jej. **24.** Ale mojego sługę Kaleba za to, że był w nim inny duch i trwał całkowicie przy mnie, wprowadzę do ziemi, do której wszedł, a jego potomstwo ją odziedziczy. **25.** A ponieważ Amalekici i Kananejczycy mieszkają w dolinie, *to* jutro zawróćcie i wyruszenie na pustynię, w kierunku Morza Czerwonego. **26.** Ponadto JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **27.** Jak długo mam znosić ten zły lud, który szemrze przeciwko mnie? Słyszałem szemrania synów Izraela, jakie mówią przeciwko mnie. **28.** Powiedz im: Jak żyję, mówi JAHWE, uczynię wam, jak mówiliście do moich uszu. **29.** Na tej pustyni legną wasze trupy i wszyscy spisani wśród was, w pełnej liczbie, od dwudziestu lat wzwyż, którzy szemraliście przeciwko mnie; **30.** Nie wejdziecie do tej ziemi, którą przysiągłem dać wam na mieszkanie, z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna; **31.** A wasze dzieci, o których mówiliście, że staną się łupem, te wprowadzę i one zobaczą ziemię, którą wy wzgardziliście. **32.** Wasze trupy zaś legną na tej pustyni; **33.** A wasi synowie będą się tułali po tej pustyni przez czterdzieści lat i poniosą *karę* za wasze cudzołóstwa, aż wasze trupy zniszczą na pustyni. **34.** Według liczby dni, w ciągu których wyspiegowaliście ziemię, *to znaczy* czterdzieści dni, dzień za rok, będziecie ponosić *karę* za wasze nieprawości przez czterdzieści lat i poznacie *pomstę* za odstąpienie ode mnie. **35.** Ja, JAHWE, powiedziałem, że tak postąpię z całym tym niegodziwym zgromadzeniem, które się zmówiło przeciwko mnie; na tej pustyni zginą i tu pomrą. **36.** Wtedy mężczyźni, których Mojżesz wysłał na wyspiegowanie ziemi, a po powrocie pobudzili całe zgromadzenie do szemrania przeciwko niemu, rozpuszczając złą wieść o tej ziemi; **37.** Ci mężczyźni, którzy rozpowiadali złą wieść o ziemi, pomarli przed JAHWE wskutek plagi. **38.** Lecz Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, pozostali żywi spośród tych mężczyzn, którzy poszli wyspiegować ziemię. **39.** I Mojżesz powtórzył te słowa wszystkim synom Izraela, i lud bardzo płakał. **40.** Wstali więc wcześniej rano, wstąpili na szczyt góry i powiedzieli: Oto jesteśmy, pójdziemy na to miejsce, o którym JAHWE nam powiedział, bo zgrzeszyliśmy. **41.** Lecz Mojżesz powiedział im: Dlaczego przekraczacie słowo PANA? To się wam nie uda. **42.** Nie wyruszajcie, ponieważ nie ma JAHWE wśród was, abyście nie zostali pobici przez waszych wrogów. **43.** Gdyż Amalekici i Kananejczycy są *tam* przed wami i polegniecie od miecza. Ponieważ odwróciliście się od JAHWE, to JAHWE nie będzie z wami. **44.** Oni jednak uparli się, by wejść na szczyt góry. Lecz arka przymierza JAHWE i Mojżesz nie oddalili się z obozu. **45.** Wtedy Amalekici i Kananejczycy mieszkający na tej górze zstąpili, pobili ich i ścigali aż do Chormy.

Rozdział 15

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przyjdziecie do ziemi waszego mieszkania, którą wam daję; **3.** I będziecie chcieli złożyć JAHWE ofiarę spalaną na całopalenie, ofiarę bądź poślubioną, bądź dobrowolną lub też w wasze uroczyste święta, aby złożyć JAHWE miłą woń z wołów albo z owiec; **4.** To niech składający JAHWE ofiarę złoży na ofiarę pokarmową dziesiątą część efy mąki pszennej zmieszanej z czwartą częścią hinu oliwy. **5.** A czwartą część hinu wina na ofiarę z płynów przygotujesz przy całopaleniu lub innej ofierze na każde jagnię. **6.** Przy baranie zaś złożysz na ofiarę pokarmową dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z trzecią częścią hinu oliwy. **7.** A na ofiarę z płynów złożysz jedną trzecią hinu wina jako miłą woń dla JAHWE. **8.** Gdy zaś będziesz składał cielca na ofiarę całopalną lub na ofiarę wypełnienia ślubu albo na ofiarę pojednawczą dla PANA; **9.** Wtedy wraz z cielcem złożysz na ofiarę pokarmową trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z połową hinu oliwy. **10.** Na ofiarę pokarmową złożysz też połowę hinu wina, na ofiarę spalaną *jako* miłą woń dla JAHWE. **11.** Tak należy postąpić przy każdym wole, przy każdym baranie, jagnięciu lub kozłęciu. **12.** Według liczby, którą składacie, tak uczynicie z każdą ich sztuką według ich liczby. **13.** Każdy rodowity mieszkaniec postąpi w ten sposób, gdy będzie składał ofiarę spalaną jako miłą woń dla JAHWE. **14.** A jeśli obcy gości u was lub mieszka z wami od pokoleń i będzie chciał złożyć ofiarę spalaną jako miłą woń dla JAHWE, uczyni to tak, jak wy czynicie. **15.** Będzie jedna ustawa dla was i dla przybysza, który mieszka *wśród was*; będzie to ustawa wieczysta przez wszystkie wasze pokolenia. Przybysz będzie przed JAHWE tak jak wy. **16.** Będzie jedno prawo i jeden sąd dla was i przybysza, który mieszka wśród was. **17.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **18.** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, do której was wprowadzę; **19.** A będziecie jeść chleb tej ziemi, to złożycie JAHWE ofiarę wzniesienia. **20.** Złożycie jako ofiarę wzniesienia placek z pierwocin waszych ciast; złożycie go tak jak ofiarę wzniesienia z klepiska. **21.** Będziecie składać JAHWE ofiarę wzniesienia z pierwocin waszych ciast przez wszystkie wasze pokolenia. **22.** A gdybyście zbłądzili i nie wypełnili wszystkich tych przykazań, które JAHWE nadał przez Mojżesza; **23.** Tego wszystkiego, co JAHWE wam rozkazał przez Mojżesza, od tego dnia, w którym JAHWE to nakazał, i potem przez wszystkie wasze pokolenia; **24.** Jeśli popełniono ten błąd nieświadomie przez zgromadzenia, to całe zgromadzenie złoży jednego młodego cielca na całopalenie, na miłą woń dla JAHWE, wraz z jego ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów według zwyczaju, oraz jednego kozła ze stada na ofiarę za grzech. **25.** I kapłan dokona przebłagania za całe zgromadzenie synów Izraela, i będzie im przebaczone, gdyż stało się *to* nieświadomie. A oni przyniosą JAHWE swoją ofiarę na ofiarę spalaną i swoją ofiarę za grzech przed JAHWE za swój błąd. **26.** I będzie przebaczone całemu zgromadzeniu synów Izraela i przybyszowi, który mieszka pośród nich, ponieważ cały lud popełnił to nieświadomie. **27.** A jeśli tylko jedna osoba zgrzeszy nieświadomie, wtedy przyniesie roczną kozę na ofiarę za grzech; **28.** I kapłan dokona przebłagania za człowieka, który zbłądził, grzesząc wobec JAHWE nieświadomie; dokona za niego przebłagania i będzie mu przebaczone. **29.** Będzie jedno prawo dla tego, który grzeszy

nieświadomie, zarówno dla rodowitego mieszkańca wśród synów Izraela, jak i dla przybysza, który mieszka pośród nich. **30.** Lecz człowiek, który beczelnie zgrzeszy świadomie, zarówno rodowity mieszkaniiec, jak i przybysz, znieważa PANA; człowiek ten zostanie wykluczony spośród swego ludu. **31.** Wzgardził bowiem słowem JAHWE i złamał jego przykazanie; taki człowiek musi zostać wykluczony; na nim *cięży* jego nieprawość. **32.** A gdy synowie Izraela byli na pustyni, spotkali człowieka zbierającego drwa w dzień szabatu. **33.** I ci, którzy go spotkali zbierającego drwa, przyprowadzili go do Mojżesza i Aarona, i do całego zgromadzenia. **34.** I osadzili go pod strażą, bo jeszcze im nie oznajmiono, jak należy z takim postąpić. **35.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Ten człowiek musi ponieść śmierć; niech całe zgromadzenie go ukamieniuje poza obozem. **36.** Całe zgromadzenie wyprowadziło go poza obóz i ukamienowało, i umarł, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **37.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **38.** Przemów do synów Izraela i powiedz im, aby robili sobie frędzle na skrajach swoich szat przez wszystkie pokolenia, a do frędzli niech przyprawią sznurek z błękitnej *tkaniny*. **39.** I będziecie mieć te frędzle, żebyście na nie spoglądali i przypominali sobie wszystkie przykazania JAHWE, aby je wypełnić, a nie podążali za własnym sercem i własnymi oczami, za którymi idąc, cudzołożylibyście; **40.** Abyście pamiętali i wypełniali wszystkie moje przykazania, i byli święci dla waszego Boga. **41.** Ja *jestem* JAHWE, wasz Bóg, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby być waszym Bogiem. Ja *jestem* JAHWE, wasz Bóg.

Rozdział 16

1. Wtedy Korach, syn Ishara, syna Kehata, syna Lewiego, oraz Datan i Abiram, synowie Eliaba, i On, syn Peleta, synowie Rubena, wzięli ludzi; **2.** I powstałi przeciw Mojżeszowi, a *wraz z nimi* dwustu pięćdziesięciu mężczyzn spośród synów Izraela, naczelników zgromadzenia powołanych do rady, ludzi poważanych. **3.** Zebrali się oni przeciw Mojżeszowi i Aaronowi i powiedzieli do nich: *Bierzecie* zbyt dużo na siebie! Przecież całe to zgromadzenie, wszyscy oni są święci i wśród nich *jest* JAHWE. Dlaczego więc wynosicie się ponad zgromadzenie PANA? **4.** Gdy Mojżesz to usłyszał, upadł na twarz; **5.** I powiedział do Koracha i do całej jego gromady: Jutro rano JAHWE pokaże, *kto jest* jego, kto jest święty i może zbliżyć się do niego. Kogo bowiem wybrał, temu pozwoli zbliżyć się do siebie. **6.** Tak więc uczynicie: Weźcie sobie kadzielnice, ty, Korach i cała twoja gromada. **7.** I włóżcie w nie ogień, i jutro umieśćcie w nich kadzidło przed PANEM; a ten człowiek, którego JAHWE wybierze, *będzie* święty. *Bierzecie* zbyt dużo na siebie, synowie Lewiego. **8.** I powiedział Mojżesz do Koracha: Słuchajcie, proszę, synowie Lewiego; **9.** Czy wam to mało, że Bóg Izraela oddzielił was od zgromadzenia Izraela, aby zbliżyć was do siebie, abyście pełnili służbę w przybytku JAHWE i abyście stali przed zgromadzeniem, i mu służyli? **10.** I ciebie, a *wraz z tobą* wszystkich twoich braci, synów Lewiego, zbliżył do siebie, a wy jeszcze zabiegacie o kapłaństwo? **11.** Dlatego ty i cała twoja gromada zbuntowaliście się przeciw JAHWE, bo kim jest Aaron, że szemracie przeciw niemu? **12.** Wtedy Mojżesz kazał przywołać Datana

i Abirama, synów Eliaba, lecz oni odpowiedzieli: Nie przyjdziemy. **13.** Nie dość, że nas wyprowadziłeś z ziemi opływającej mlekiem i miodem, aby nas uśmiercić na tej pustyni, to jeszcze chcesz obwołać się naszym władcą? **14.** Ponadto nie wprowadziłeś nas do ziemi opływającej mlekiem i miodem ani nie dałeś nam w dziedzictwo pól i winnic. Czy chcesz tym mężczyznom wyłupić oczy? Nie przyjdziemy. **15.** Wtedy Mojżesz bardzo się rozgniewał i powiedział do JAHWE: Nie zważaj na ich ofiarę. Nie wziąłem od nich żadnego osła ani też nikogo z nich nie skrzywdziłem. **16.** Potem Mojżesz powiedział do Koracha: Ty i cała twoja gromada stawcie się jutro przed PANEM; ty, oni i Aaron: **17.** Każdy z was niech weźmie swoją kadzielnicę i nałoży w nią kadzidła, i niech każdy przyniesie przed JAHWE swoją kadzielnicę, *razem* dwieście pięćdziesiąt kadzielnic, również ty i Aaron; każdy *przyniesie* swoją kadzielnicę. **18.** Każdy więc wziął swoją kadzielnicę, włożył w nią ogień, nałożył na niego kadzidła i stanęli u wejścia do Namiotu Zgromadzenia *wraz z* Mojżeszem i Aaronem. **19.** A Korach zebrał przeciwko nim całe zgromadzenie u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i wtedy chwała JAHWE ukazała się całemu ludowi. **20.** I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **21.** Odłączcie się od tego zgromadzenia, abym *mógł* je w jednej chwili zniszczyć. **22.** Lecz oni upadli na twarz i powiedzieli: O Boże, Boże duchów wszelkiego ciała! Czy jeśli zgrzeszy jeden człowiek, będziesz się gniewał na całe zgromadzenie? **23.** JAHWE powiedział do Mojżesza: **24.** Przemów do zgromadzenia i powiedz im: Oddalcie się od namiotu Koracha, Datana i Abirama. **25.** Mojżesz wstał więc i podszedł do Datana i Abirama, a za nim poszli starsi Izraela. **26.** I powiedział do zgromadzenia: Oddalcie się, proszę, od namiotów tych bezbożnych ludzi i nie dotykajcie niczego, co do nich należy, abyście nie zginęli przez wszystkie ich grzechy. **27.** I oddalili się od namiotów Koracha, Datana i Abirama z każdej strony. Datan zaś i Abiram wyszli i stali u wejścia do swoich namiotów razem ze swoimi żonami, synami i małymi dziećmi. **28.** Wtedy Mojżesz powiedział: Po tym poznacie, że JAHWE mnie posłał, abym dokonał wszystkich tych dzieł, i że nic z własnej woli *nie czynię*. **29.** Jeśli ci ludzie umrą taką śmiercią jak wszyscy ludzie albo zostaną ukarani tak jak inni, to nie JAHWE mnie posłał. **30.** Ale jeśli JAHWE uczyni coś nowego i ziemia otworzy swoją paszczę, i pochłonie ich oraz wszystko, co do nich należy, i żywcem zstąpią do piekła, wtedy poznacie, że ci mężczyźni rozdrażnili JAHWE. **31.** Gdy tylko skończył wypowiadać wszystkie te słowa, ziemia rozstąpiła się pod nimi. **32.** A ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonęła ich oraz ich domy i wszystkich ludzi, którzy byli przy Korachu, i cały *ich* dobytek. **33.** I zstąpili oni razem ze wszystkim, co mieli, żywcem do piekła, i ziemia ich okryła; tak zginęli spośród zgromadzenia. **34.** Wszyscy zaś Izraelici, którzy *stali* wokół nich, uciekli na ich krzyk, bo mówili: By i nas ziemia nie pochłonęła. **35.** Wyszedł też ogień od JAHWE i pochłonął tych dwustu pięćdziesięciu mężczyzn, którzy ofiarowali kadzidło. **36.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **37.** Powiedz do Eleazara, syna kapłana Aarona, niech pozbiera kadzielnice z tego pogorzeliska, a ogień niech rozrzuci dalej. Są bowiem poświęcone. **38.** A kadzielnice tych, którzy zgrzeszyli przeciwko własnym duszom, rozbijcie na blachy na pokrycie ołtarza. Ofiarowali je bowiem przed JAHWE, są więc poświęcone. Dlatego będą

znakiem dla synów Izraela. **39.** Pozbierał więc kapłan Eleazar miedziane kadzielnice, w których ofiarowali ci, którzy spłonęli, i rozbito je na blachy na pokrycie ołtarza; **40.** Na pamiątkę dla synów Izraela, aby żaden obcy, który nie jest z potomstwa Aarona, nie zbliżał się do składania kadzidła przed JAHWE i żeby go nie spotkało to, co spotkało Koracha i jego gromady, jak JAHWE mu powiedział przez Mojżesza. **41.** A nazajutrz całe zgromadzenie synów Izraela szemrało przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi: Wy spowodowaliście śmierć ludu JAHWE. **42.** I gdy zgromadzenie zbierało się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, spojrzeli w stronę Namiotu Zgromadzenia, a oto okrył go obłok i ukazała się chwała JAHWE. **43.** Wtedy Mojżesz z Aaronem przyszedł przed Namiot Zgromadzenia. **44.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **45.** Wyjdźcie spośród tego zgromadzenia, a zniszczę je w mgnieniu oka; i upadli na twarz. **46.** Potem Mojżesz powiedział do Aarona: Weź kadzielnicę, włóż w nią ogień z ołtarza, nałóż też kadzidła i pójdz szybko do zgromadzenia, i zrób przebłaganie za nich, bo już wyszedł gniew od JAHWE i już zaczęła się plaga. **47.** Aaron wziął więc *kadzielnicę*, jak mu rozkazał Mojżesz, i pobiegł w środek zgromadzenia, a oto *już* zaczęła się plaga wśród ludzi; nałożył kadzidła i dokonał przebłagania za lud. **48.** I Aaron stał między umarłymi i żywymi i plaga została powstrzymana. **49.** Tych, co umarli od tej plagi, było czternaście tysięcy siedemset, oprócz tych, którzy umarli w związku ze sprawą Koracha. **50.** Potem Aaron wrócił do Mojżesza przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, a plaga została zatrzymana.

Rozdział 17

1. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Mów do synów Izraela i weź od każdego z nich po lasce według domów ich ojców, od wszystkich ich naczelników według domów ich ojców dwanaście lasek, a imię każdego napisz na jego lasce. **3.** A imię Aarona napiszesz na lasce Lewiego, gdyż jedna laska będzie *dla każdego* naczelnika z domu ich ojców. **4.** I położysz je w Namiocie Zgromadzenia przed Świadectwem, gdzie się z wami spotykam. **5.** I stanie się tak, że laska tego, kogo wybiorę, zakwitnie; i uśmierzę przed sobą szemrania synów Izraela, jakie kierują przeciwko wam. **6.** Gdy Mojżesz przekazał to synom Izraela, wszyscy ich naczelnicy oddali mu swoje laski, po jednej lasce od każdego naczelnika z domu swego ojca, razem dwanaście lasek. Wśród ich lasek była też laska Aarona. **7.** Potem Mojżesz złożył te laski przed JAHWE w Namiocie Świadectwa. **8.** Nazajutrz, gdy Mojżesz przyszedł do Namiotu Świadectwa, oto laska Aarona, z domu Lewiego, zakwitła, wypuściła pączki, wydała kwiat i dojrzałe migdały. **9.** Wtedy Mojżesz wyniósł wszystkie laski sprzed JAHWE do wszystkich synów Izraela; a gdy je ujrzeni, każdy z nich wziął swoją laskę. **10.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: Połóż laskę Aarona z powrotem przed Świadectwem, aby była zachowana na znak dla buntowników, a położysz kres ich szemraniu przeciwko mnie, aby nie pomarli. **11.** I Mojżesz *tak* uczynił; jak JAHWE mu rozkazał, tak uczynił. **12.** I synowie Izraela powiedzieli do Mojżesza: Oto umieramy, ginimy, wszyscy ginimy; **13.** Każdy, kto zbliża się do przybytku JAHWE, umrze. Czy mamy doszczętnie zginąć?

Rozdział 18

1. Potem JAHWE powiedział do Aarona: Ty, twoi synowie i dom twego ojca z tobą, odpowiecie za nieprawość świątyni. Ty i twoi synowie z tobą również odpowiecie za nieprawość waszego kapłaństwa. 2. A twoim braciom z pokolenia Lewiego, z rodu twego ojca, pozwól do siebie przychodzić, aby dołączyli do ciebie i służyli ci; ty zaś i twoi synowie z tobą *będziecie pełnić służbę* przed Namiotem Świadcstwa. 3. Oni będą przestrzegać twego nakazu i pełnić straż nad całym namiotem. Nie mogą jednak zbliżać się do sprzętów świątyni i do ołtarza, żeby nie pomarli ani oni, ani wy. 4. Przyłączają się do ciebie i będą pełnić straż przy Namiocie Zgromadzenia, przy każdej służbie namiotu. Lecz żaden obcy niech się do was nie zbliża. 5. Wy będziecie pełnić straż w świątyni i straż przy ołtarzu, aby już nie spadł gniew na synów Izraela. 6. Oto wziąłem waszych braci Lewitów spośród synów Izraela. Oni są wam oddani jako dar dla JAHWE, aby pełnili służbę w Namiocie Zgromadzenia. 7. Ty zaś i twoi synowie z tobą będziecie strzec waszego kapłaństwa przy każdej służbie ołtarza i poza zasłoną, i będziecie służyć. Dałem *wam* urząd waszego kapłaństwa jako dar; obcy, który się zbliży, poniesie śmierć. 8. JAHWE mówił dalej do Aarona: Oto dałem ci pod straż moje ofiary wzniesione ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela. Z powodu namaszczenia dałem ci i twoim synom prawem wieczystym. 9. To będzie należeć do ciebie z rzeczy najświętszych, które nie zostaną spalone: każda ich ofiara, każda ich ofiara pokarmowa, każda ich ofiara za grzech i każda ich ofiara za przewinienie, które będą ci składać, będą to rzeczy najświętsze dla ciebie i twoich synów. 10. W miejscu najświętszym będziesz to jeść; wszyscy mężczyźni będą z tego jedli. Będzie to dla ciebie rzeczą świętą. 11. To też *będzie* dla ciebie: ofiara wzniesienia ich darów ze wszystkimi ofiarami kołysania synów Izraela. Daję ci, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać. 12. Wszystko, co najlepsze z oliwy, i wszystko, co najlepsze z wina, oraz zboże, ich pierwociny, które ofiarują JAHWE, dałem ci. 13. Pierwociny ze wszystkich rzeczy znajdujących się w ich ziemi, które przyniosą JAHWE, będą twoje. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać. 14. Wszystko, *co* jest poświęcone w Izraelu, będzie twoje. 15. Wszystko, co otwiera łono wszelkiego ciała, które przynoszą JAHWE, zarówno z ludzi, jak i z bydła, będzie twoje; lecz pierworodnego z ludzi wykupisz, także pierworodne z nieczystych zwierząt wykupisz. 16. A wykup tego, który ma jeden miesiąc, dasz według twego oszacowania pięć syklów srebra według sykla świątynnego, który *wynosi* dwadzieścia ger. 17. Ale pierworodnego z krowy, pierworodnego z owcy lub pierworodnego z kozy nie wykupisz; są one święte. Ich krew wylejesz na ołtarz, a ich tłuszcz zapalisz jako ofiarę spaloną, jako miłą woń dla JAHWE. 18. Ale ich mięso będzie twoje, podobnie jak mostek wzniesienia i prawa łopatka są twoje. 19. Wszystkie ofiary wzniesienia z poświęconych rzeczy, które będą przynosić JAHWE synowie Izraela, daję ci, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Jest to wieczyste przymierze soli przed JAHWE, dla ciebie i twojego potomstwa wraz z tobą. 20. Potem JAHWE powiedział do Aarona: Nie będziesz miał dziedzictwa w ich ziemi i nie będziesz miał żadnego działu wśród nich. Ja jestem twoim działem i twoim

dziedzictwem pośród synów Izraela. **21.** Oto zaś synom Lewiego dałem jako dziedzictwo wszystkie dziesięciny w Izraelu za ich służbę, którą pełnią w Namiocie Zgromadzenia. **22.** A niech synowie Izraela nie zbliżają się już do Namiotu Zgromadzenia, aby nie obciążyli się grzechem i nie umarli; **23.** Ale sami Lewici będą pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia i sami poniosą *karę za swoją nieprawość. Będzie to ustawa wieczysta* przez wszystkie wasze pokolenia, że Lewici nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela. **24.** Dałem bowiem Lewitom w dziedzictwo dziesięciny synów Izraela, które przynoszą JAHWE jako ofiarę wzniesienia. Dlatego powiedziałem o nich: Nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela. **25.** Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **26.** Przemów do Lewitów i powiedz im: Gdy przyjmujecie od synów Izraela dziesięciny, które dałem wam od nich jako wasze dziedzictwo, wtedy złożycie JAHWE *jako ofiarę wzniesienia dziesiątą część z dziesięciny.* **27.** A wasza ofiara wzniesienia będzie wam poczytana za zboże z klepiska i za obfitość z tłoczni winnej. **28.** W ten sposób też i wy macie składać JAHWE ofiarę wzniesienia ze wszystkich waszych dziesięcin, które przyjmujecie od synów Izraela; kapłanowi Aaronowi oddacie z nich ofiarę wzniesienia należną JAHWE. **29.** Ze wszystkich waszych darów będziecie składać JAHWE wszelką ofiarę wzniesienia; ze wszystkiego, co najlepsze, ofiarujcie jego poświęconą część. **30.** Powiesz im też: Gdy będziecie oddawać z tego, co najlepsze, wtedy będzie to poczytane Lewitom jako plon z klepiska i jako plon z tłoczni winnej. **31.** I będziecie to jeść na każdym miejscu, wy i wasi domownicy, ponieważ to jest wasza zapłata za waszą służbę w Namiocie Zgromadzenia; **32.** I nie obciążycie się grzechem za to, gdy będziecie składać, co najlepsze z tego, i nie splugawicie rzeczy poświęconych synów Izraela, i nie umrzecie.

Rozdział 19

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **2.** To jest ustawa prawa, którą nadał JAHWE: Powiedz synom Izraela, aby przyprowadzili do ciebie czerwoną jałówkę, zdrową i bez skazy, na której jeszcze nie było jarzma. **3.** Oddacie ją kapłanowi Eleazarowi, który ją wyprowadzi poza obóz, i zostanie przed nim zabita. **4.** A kapłan Eleazar weźmie nieco z jej krwi na swój palec i pokropi nią siedem razy na wprost przed Namiotem Zgromadzenia. **5.** Potem każe spalić jałówkę na swoich oczach: spali jej skórę, mięso, krew wraz z jej odchodami. **6.** I kapłan weźmie drewno cedrowe, hizop i karmazyn i wrzuci to do ognia, w którym płonie jałówka. **7.** Wtedy kapłan wypierze swoje szaty i umyje swoje ciało wodą; potem wejdzie do obozu i będzie nieczysty do wieczora. **8.** Również ten, który ją będzie palić, wypierze swoje szaty w wodzie i umyje swoje ciało wodą, i będzie nieczysty do wieczora. **9.** Człowiek czysty zbierze popiół tej jałówki iłoży go poza obozem na miejscu czystym; będzie on przechowywany dla zgromadzenia synów Izraela do wody oczyszczenia; jest to ofiara za grzech. **10.** Ten, który zbierał popiół jałówki, wypierze swoje szaty i będzie nieczysty do wieczora. Będzie to ustawa wieczysta dla synów Izraela i dla przybysza mieszkającego wśród was. **11.** Kto dotknie jakiegokolwiek ludzkiego trupa, będzie nieczysty przez siedem dni. **12.** Taki oczyści się tą *wodą* w trzecim i siódmym dniu i będzie czysty. Jeśli

jednak nie oczyści się w trzecim i siódmym dniu, będzie nieczysty. **13.** Kto dotknie zwłok człowieka zmarłego, a nie oczyści się, ten zanieczyści przybytek PANA; ta dusza będzie wykluczona z Izraela. Człowiek ten nie został bowiem pokropiony wodą oczyszczenia; będzie nieczysty, a jego nieczystość pozostanie na nim. **14.** Taka *jest* ustawa, gdy człowiek umrze w namiocie: ktokolwiek wejdzie do tego namiotu i cokolwiek *znajduje się* w tym namiocie będzie nieczyste przez siedem dni. **15.** Każde naczynie odkryte, które nie ma przymocowanej pokrywy, będzie nieczyste. **16.** Kto dotknie na polu zabitego mieczem lub umarłego, lub kości ludzkich, lub grobu będzie nieczysty przez siedem dni. **17.** Wezmą dla *tego* nieczystego nieco popiołu *jałówki* spalonej za grzech i na to wleją do naczynia źródlanej wody. **18.** Człowiek czysty weźmie hizop, zmoczy go w tej wodzie i pokropi namiot oraz wszystkie naczynia i wszystkich ludzi, którzy tam byli, także tego, który dotknął kości lub zabitego, lub zmarłego, lub grobu. **19.** Człowiek czysty pokropi nieczystego w trzecim i siódmym dniu, a gdy go oczyści w siódmym dniu, wypierze on swoje szaty i umyje się wodą, i wieczorem będzie czysty. **20.** A człowiek, który stał się nieczysty, a nie oczyścił się, zostanie wykluczony spośród zgromadzenia, gdyż ta dusza zbezcześciła świątynię JAHWE. Człowiek ten nie został pokropiony wodą oczyszczenia i jest nieczysty. **21.** Będzie to dla nich ustawą wieczną: kto skrapia wodą oczyszczenia, wypierze swoje szaty, a kto dotknie tej wody oczyszczenia, będzie nieczysty do wieczora. **22.** Czegokolwiek dotknie nieczysty, będzie nieczyste; również człowiek, który *tego* dotknie, będzie nieczysty do wieczora.

Rozdział 20

1. I przyszło całe zgromadzenie synów Izraela na pustynię Syn w pierwszym miesiącu. I lud zamieszkał w Kadesz. Tam umarła Miriam i tam została pogrzebana. **2.** A gdy zabrakło wody dla ludu, zebrali się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. **3.** Lud spierał się z Mojżeszem, mówiąc: Obyśmy umarli, gdy nasi bracia umarli przed JAHWE. **4.** Dlaczego przyprowadziliście to zgromadzenie JAHWE na tę pustynię, abyśmy tu pomarli wraz z naszym bydłem? **5.** Po co wyprowadziliście nas z Egiptu, aby nas wprowadzić na to złe miejsce; na miejsce, w którym nie ma ani zboża, ani fig, ani winogron, ani jabłek granatu, nie ma nawet wody do picia? **6.** Wtedy Mojżesz i Aaron przeszli sprzed ludu przed wejście do Namiotu Zgromadzenia i upadli na twarze. A chwała JAHWE ukazała się im. **7.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **8.** Weź laskę, zgromadźcie *cały* lud, ty i twój brat Aaron, i przemówcie na ich oczach do tej skały, a ona wyda z siebie wodę; wydobędziesz dla nich wodę ze skały i dasz pić całemu zgromadzeniu oraz ich zwierzętom. **9.** Wziął więc Mojżesz laskę sprzed oblicza JAHWE, tak jak mu rozkazał. **10.** I Mojżesz z Aaronem zgromadzili *cały* lud przed skałą, i *Mojżesz* mówił do nich: Słuchajcie teraz, buntownicy! Czy z tej skały mamy wyprowadzić dla was wodę? **11.** Następnie Mojżesz podniósł rękę i uderzył swoją laską dwa razy w skałę. Wtedy wypłynęła obficie woda i napiło się zgromadzenie oraz jego bydło. **12.** I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: Ponieważ nie uwierzyliście mi, by mnie uświęcić na oczach synów Izraela, dlatego nie wprowadzicie tego zgromadzenia do ziemi, którą im daję.

13. To są wody Meriba, gdzie synowie Izraela spierali się z JAHWE i został uświęcony w nich. **14.** Potem Mojżesz wysłał z Kadesz posłańców do króla Edomu, *mówiąc*: Tak mówi twój brat Izrael: Ty znasz całą udrękę, która nas spotkała; **15.** Jak nasi ojcowie zstąpili do Egiptu i mieszkaliśmy w Egipcie wiele lat; i Egipcjanie dręczyli nas i naszych ojców; **16.** I wołaliśmy do JAHWE, a wysłuchał naszego głosu i posłał Anioła, i wyprowadził nas z Egiptu. *Teraz jesteśmy w Kadesz, w mieście przy twojej granicy.* **17.** Pozwól nam, proszę, przejść przez twoją ziemię; nie pójdziemy przez pola ani przez winnice i nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, nie zboczymy ani w prawo, ani w lewo, dopóki nie przejdziemy twoich granic. **18.** Edom odpowiedział mu: Nie przejdiesz przez moją ziemię, bo inaczej wyjdę przeciwko tobie z mieczem. **19.** I synowie Izraela powiedzieli mu: Pójdziemy główną drogą, a jeśli będziemy pili twoją wodę, my i nasze zwierzęta, zapłacimy za to. Niczego innego *nie żądamy*; tylko przejdziemy pieszo. **20.** A on odpowiedział: Nie przejdiesz. I Edom wyruszył naprzeciwko nim z licznym ludem i mocną ręką. **21.** Tak Edom nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoje granice. Izrael więc odstąpił od niego. **22.** I synowie Izraela, całe zgromadzenie, wyruszyli z Kadesz i przyszedli do góry Hor. **23.** I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona na górze Hor, na granicy ziemi Edomu: **24.** Aaron zostanie przyłączony do swego ludu; nie wejdzie bowiem do ziemi, którą dałem synom Izraela, ponieważ sprzeciwiliście się mojemu słowu przy wodach Meriba. **25.** Weź Aarona i jego syna Eleazara i przyprowadź ich na górę Hor; **26.** I zdejmij z Aarona jego szaty, a ubierz w nie jego syna Eleazara. Aaron zaś zostanie przyłączony *do swego ludu* i tam umrze. **27.** I Mojżesz uczynił tak, jak JAHWE rozkazał; i wstąpili na górę Hor na oczach całego zgromadzenia. **28.** Mojżesz zdjął z Aarona jego szaty i ubrał w nie jego syna Eleazara. Aaron umarł tam na wierzchu góry, a Mojżesz i Eleazar zeszli z góry. **29.** Gdy całe zgromadzenie zobaczyło, że Aaron nie żyje, oplakiwał Aarona cały dom Izraela przez trzydzieści dni.

Rozdział 21

1. A gdy król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu, usłyszał, że Izrael nadciąga drogą, którą *przeszli* szpiedzy, stoczył walkę z Izraelem i wziął jeńców. **2.** Wtedy Izrael złożył JAHWE ślub, mówiąc: Jeśli wydasz ten lud w moje ręce, całkowicie zniszczę ich miasta. **3.** I JAHWE wysłuchał głosu Izraela, i wydał mu Kananejczyków. Całkowicie zniszczyli ich oraz ich miasta, a nadano temu miejscu nazwę Chorma. **4.** Potem wyruszyli od góry Hor w kierunku Morza Czerwonego, aby obejść ziemię Edom. I lud bardzo się zniechęcił w drodze. **5.** Lud zaczął więc mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: Dlaczego wyprowadziliście nas z Egiptu, abyśmy pomarli na tej pustyni? Bo nie ma chleba ani wody, a nasza dusza obrzydziła sobie ten cienki chleb. **6.** Zesłał więc JAHWE na lud węże jadowite, które go kąsały; i pomarło wiele osób z Izraela. **7.** I lud przyszedł do Mojżesza, i powiedział: Zgrzeszyliśmy przez to, że mówiliśmy przeciw JAHWE i przeciw tobie. Módl się do JAHWE, aby oddalił od nas te węże. I Mojżesz modlił się za lud. **8.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Wykonaj jadowitego węża i umieść go na

drzewcu. I stanie się tak, że każdy ukąszony, kiedy spojrzy na niego, będzie żył. **9.** Mojżesz wykonał więc węża miedzianego i umieścił go na drzewcu; gdy wąż kogoś ukąsił, a ten spojrzał na węża miedzianego, pozostawał przy życiu. **10.** I wyruszyli synowie Izraela, i rozbili obóz w Obot. **11.** A z Obot wyruszyli i rozbili obóz w Ijje-Haabarim na pustyni, która leży naprzeciw Moabu ku wschodowi słońca. **12.** Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz nad potokiem Zered. **13.** Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz po drugiej stronie *rzeki* Arnon, która wypływa na pustyni od granicy Amorytów; Arnon stanowi bowiem granicę Moabu między Moabitami a Amorytami. **14.** Dlatego jest powiedziane w księdze wojen JAHWE: Jak uczynił w Morzu Czerwonym i w potokach Arnonu; **15.** U ujścia tych potoków, które ciągnie się ku osadzie Ar i przylega do granicy Moabu. **16.** Stamtąd udali się do Beer; to jest ta studnia, o której JAHWE powiedział do Mojżesza: Zgromadź lud, a dam mu wody. **17.** Wtedy Izrael śpiewał tę pieśń: Wzbierz studnio! Śpiewajcie o niej. **18.** To studnia, którą wykopali naczelnicy; wykopali ją dostojnicy ludu wraz z prawodawcą swoimi laskami. A z tej pustyni *poszli* do Mattany; **19.** A z Mattany do Nahalielu, a z Nahalielu do Bamot; **20.** A z Bamot do kotliny, która *jest* w ziemi Moabu, i do szczytu Pizga wznoszącego się nad Jeszimonem. **21.** I Izrael wysłał posłańców do Sichona, króla Amorytów, mówiąc: **22.** Pozwól nam przejść przez twoją ziemię; nie pójdziemy ani przez pola, ani przez winnice; nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, dopóki nie przejdziemy twoich granic. **23.** Sichon jednak nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoją granicę; Sichon zebrał cały swój lud i wyszedł przeciw Izraelowi na pustynię, a gdy przyszedł do Jahazy, stoczył bitwę z Izraelem. **24.** I Izrael pobił go ostrzem miecza, i wziął w posiadanie jego ziemię od Arnonu do Jabboku, aż do *ziemi* synów Ammona, gdyż granica Ammonitów była silna. **25.** Wtedy Izrael zdobył wszystkie te miasta i zamieszkał we wszystkich miastach Amorytów, w Cheszbonie i we wszystkich przylegających do niego wsiach. **26.** Cheszbon był miastem Sichona, króla Amorytów, który walczył z królem Moabu i zabrał mu z rąk całą jego ziemię aż po Arnon. **27.** Dlatego mówią w przypowieści: Wejdźcie do Cheszbonu i niech się odbuduje, i umocni miasto Sichona. **28.** Ponieważ ogień wyszedł z Cheszbonu, płomień z miasta Sichona; i pochłonął Ar moabskie oraz wzgórza Arnonu. **29.** Biada tobie, Moabie! Zginąłeś, ludu Kemosza! Wydał swoich synów na tułaczkę i swoje córki w niewolę Sichonowi, królowi Amorytów. **30.** Strzelaliśmy do nich, zginął Cheszbon aż po Dibon; a zburzyliśmy *je* aż do Nofach, które *idzie* aż do Medeby. **31.** Tak to Izrael zamieszkał w ziemi Amorytów. **32.** Wtedy Mojżesz wysłał *wywiadowców* do Jazer na wyspiegowanie, a oni zdobyli jego wsie i wypędzili Amorytów, którzy tam *byli*. **33.** Potem zawrócili i poszli w kierunku Baszanu; tam Og, król Baszanu, wyszedł przeciwko nim, on i cały jego lud, do walki w Edre. **34.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoje ręce wraz z całym jego ludem i ziemią i uczynisz z nim tak, jak uczyniłeś z Sichonem, królem Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie. **35.** I pobili go i jego synów oraz cały jego lud, tak że nikogo z niego nie pozostawili przy życiu, i wzięli w posiadanie jego ziemię.

Rozdział 22

1. Potem synowie Izraela wyruszyli i rozbili obóz na równinach Moabu, z tej strony Jordanu *naprzeciw* Jerycha. 2. A Balak, syn Sippora, widział wszystko, co Izrael uczynił Amorytom. 3. Wtedy Moab bardzo się zląkł tego ludu, bo był liczny; i zatrwożył się Moab z powodu synów Izraela. 4. Powiedział więc Moab do starszych Midianu: Teraz *to* mnóstwo pożre wszystko wokół nas, jak wół pożera trawę na polu. A w tym czasie królem Moabu był Balak, syn Sippora. 5. I wysłał posłańców do Balaama, syna Beora, do Petor, które leży nad rzeką ziemi synów jego ludu, aby go wezwać tymi słowy: Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi i stanął *naprzeciwko* mnie. 6. Dlatego teraz przyjdź, proszę, i przeklinaj mi ten lud, bo jest silniejszy ode mnie. Może zdołam go pobić i wypędzić z ziemi, bo wiem, że komu błogosławisz, *będzie* błogosławiony, a kogo przeklinasz, *będzie* przeklęty. 7. Wtedy starsi Moabu i starsi Midianu wybrali się w drogę, mając w swych rękach zapłatę za wróżbę. Przyszli do Balaama i przekazali mu słowa Balaka. 8. On zaś powiedział do nich: Pozostańcie tu na noc, a dam wam odpowiedź, jaką mi oznajmi JAHWE. I zostali książęta Moabu u Balaama. 9. I przyszedł Bóg do Balaama, i powiedział: Cóż to za ludzie *są* u ciebie? 10. Balaam odpowiedział Bogu: Balak, syn Sippora, król Moabu, wysłał *ich* do mnie, *mówiąc*: 11. Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi. Przyjdź więc teraz, przeklinaj mi go; może zdołam go pokonać i wypędzić. 12. Bóg powiedział do Balaama: Nie idź z nimi i nie przeklinaj tego ludu, bo jest on błogosławiony. 13. Gdy Balaam wstał rano, powiedział do książąt Balaka: Wracajcie do waszej ziemi, bo JAHWE nie pozwala mi iść z wami. 14. Wstali więc książęta Moabu, przyszli do Balaka i powiedzieli: Balaam nie chciał iść z nami. 15. Wtedy Balak ponownie wysłał książąt — liczniejszych i dostojniejszych od pierwszych. 16. Przybyli oni do Balaama i powiedzieli mu: Tak mówi Balak, syn Sippora: Nie zwlekaj z przyjściem do mnie; 17. Ja bowiem wielce cię uczczę i uczynię wszystko, co mi powiesz, tylko przyjdź, proszę, i przeklinaj mi ten lud. 18. Balaam odpowiedział sługom Balaka: Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie mógłbym przekroczyć słowa JAHWE, mego Boga, i uczynić *przeciwko niemu* czegoś małego czy wielkiego. 19. Lecz zostańcie tu i wy, proszę, na noc, a dowiem się, co JAHWE jeszcze będzie do mnie mówił. 20. I przyszedł Bóg do Balaama w nocy, i powiedział do niego: Jeśli ci mężczyźni przyjdą, aby cię wezwać, wstań i idź z nimi; uczynisz jednak, co ci rozkażę. 21. Wstał więc Balaam rano, osiodłał swoją oślicę i pojechał z książętami Moabu. 22. I zapłonął gniew Boga, że on poszedł; i stanął Anioł JAHWE na drodze jako przeciwnik. On zaś jechał na swojej oślicy i z nim dwaj jego słudzy. 23. A *gdy* oślica zobaczyła Anioła JAHWE stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku, zboczyła z drogi i poszła w pole. Balaam zaś bił oślicę, aby ją zawrócić na drogę. 24. Wtedy Anioł JAHWE stanął na ścieżce między winnicami, a płot był z jednej i z drugiej strony. 25. A *gdy* oślica zobaczyła Anioła JAHWE, przyparła do muru i przygniotła do niego nogę Balaama; a on znowu ją bił. 26. Potem Anioł JAHWE poszedł dalej i stanął w ciasnym miejscu, gdzie nie można go było wyminąć ani z prawej, ani z lewej *strony*; 27. A *gdy* oślica zobaczyła Anioła JAHWE, padła pod Balaamem. Wtedy Balaam bardzo się rozgniewał i bił oślicę kijem. 28. Wtedy

JAHWE otworzył usta tej oślicy, a ona powiedziała do Balaama: Cóż ci uczyniłam, że już trzy razy mnie zbiłeś? **29.** Balaam odpowiedział oślicy: Ponieważ drwisz ze mnie. Gdybym miał miecz w rękę, teraz bym cię zabił. **30.** Oślica powiedziała do Balaama: Czy nie jestem twoją oślicą, na której jeździsz, odkąd mnie dostałeś aż do dziś? Czy miałam zwyczaj tak tobie czynić? A on odpowiedział: Nie. **31.** Wówczas JAHWE otworzył oczy Balaama i zobaczył Anioła JAHWE stojącego na drodze z obnażonym mieczem w rękę; i pochylił się, i upadł na twarz. **32.** A Anioł JAHWE powiedział do niego: Dlaczego zbiłeś swoją oślicę trzy razy? Oto wyszedłem, by się tobie sprzeciwić, bo twoja droga jest przewrotna przede mną; **33.** A oślica widziała mnie i ustępowała przede mną trzy razy; gdyby nie ustąpiła przede mną, już bym cię teraz zabił, a ją pozostawił przy życiu. **34.** Balaam powiedział więc do Anioła JAHWE: Zgrzeszyłem, bo nie wiedziałem, że stanąłeś naprzeciwko mnie na drodze; dlatego teraz, jeśli to ci się nie podoba, zawrócę. **35.** Lecz Anioł JAHWE powiedział do Balaama: Jedź z *tymi* ludźmi, ale będziesz mówił tylko to, co tobie powiem. I poszedł Balaam z książętami Balaka. **36.** A *gdy* Balak usłyszał, że Balaam nadchodzi, wyszedł mu naprzeciw, do pewnego miasta Moabu, które leżało na granicy Arnonu, na końcu granicy. **37.** I Balak powiedział do Balaama: Czyż nie posłałem do ciebie pilnie, aby cię wezwać? Dlaczego nie przyszedłeś do mnie? Czyż nie potrafisz cię uczcić? **38.** Balaam odpowiedział Balakowi: Oto przybyłem do ciebie. Czy mogę cokolwiek powiedzieć? Będę mówił słowo, które Bóg włoży w moje usta. **39.** Poszedł więc Balaam z Balakiem i przyszedli do Kariat-Chusot. **40.** Balak złożył w ofierze woły i owce i posłał do Balaama oraz do książąt, którzy z nim *byli*. **41.** A nazajutrz Balak zabrał Balaama i zaprowadził go na wyżyny Baala, skąd mógł widzieć kraniec *obozu* ludu.

Rozdział 23

1. I Balaam powiedział do Balaka: Zbuduj mi tu siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów. **2.** Uczynił więc Balak tak, jak powiedział Balaam; potem Balak i Balaam ofiarowali po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu. **3.** Wtedy Balaam powiedział do Balaka: Pozostań przy swoim całopaleniu, a ja pójdę; może JAHWE spotka się ze mną, a cokolwiek mi objawi, powiem ci. I poszedł na wzgórze. **4.** I Bóg spotkał się z Balaamem; i *Balaam* powiedział do niego: Postawiłem siedem ołtarzy i ofiarowałem po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu. **5.** Wówczas JAHWE włożył słowa w usta Balaama i powiedział: Wróć do Balaka i tak *mu* powiedz. **6.** I wrócił do niego, a oto stał przy swoim całopaleniu, on i wszyscy książęta Moabu. **7.** I rozpoczął swą przypowieść, mówiąc: Balak, król Moabu, sprowadził mnie z Aramu, z gór wschodnich *tymi* słowy: Przyjdź, przeklnij mi Jakuba, przyjdź, złorzecz Izraelowi. **8.** Jakże mam przeklinać tego, kogo Bóg nie przeklął? I jak mam złorzeczyć temu, komu JAHWE nie złorzeczył? **9.** Gdyż widzę go ze szczytu skał, spoglądam na niego z pagórków; oto *ten* lud będzie mieszkać osobno, do innych narodów nie będzie zaliczony. **10.** Któż policzy proch Jakuba, *któż* policzy *choćby* czwartą część Izraela? Niech umrę śmiercią sprawiedliwych i niech mój koniec będzie taki jak ich. **11.** Wtedy Balak powiedział do Balaama: Cóż mi uczyniłeś? Sprowadziłem cię, abys

przeklął moich wrogów, a oto ty *im* wielce błogosławiłeś. **12.** A on odpowiedział: Czy nie mam pilnować tego, by mówić to, co JAHWE włożył w moje usta? **13.** I Balak powiedział do niego: Chodź, proszę, ze mną na inne miejsce, z którego będziesz mógł ich widzieć; zobaczysz tylko ich skraj, wszystkich nie zobaczysz. Przeklnij mi ich stamtąd. **14.** I zaprowadził go na pole Sofim, na szczyt góry Pizga; tam zbudował siedem ołtarzy i ofiarował po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu. **15.** I powiedział do Balaka: Pozostań tu przy swoim całopaleniu, a ja pójdę tam na spotkanie *PANA*. **16.** I JAHWE wyszedł na spotkanie z Balaamem, włożył słowa w jego usta i powiedział: Wróć do Balaka i tak *mu* powiedz. **17.** Przyszedł więc do niego, a oto on stał przy swoim całopaleniu, a z nim księżęta Moabu. I Balak zapytał go: Cóż ci JAHWE powiedział? **18.** I rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Wstań, Balaku, i słuchaj; nakłoń swego ucha, synu Sippora. **19.** Bóg nie jest człowiekiem, aby miał kłamać, ani synem człowieczym, żeby miał żałować. Czy on powie *coś*, a *tego* nie uczyni? Czy wypowie, a nie spełni? **20.** Oto otrzymałem *rozkaz*, żeby błogosławić; on błogosławił, a *ja* tego nie mogę odwrócić. **21.** Nie dostrzegł nieprawości w Jakubie ani nie widział przestępstwa w Izraelu. JAHWE, jego Bóg, jest z nim, a okrzyk króla — przy nim. **22.** Bóg wyprowadził ich z Egiptu, jego moc jest jak u jednorożca. **23.** Nie ma bowiem zaklęcia przeciw Jakubowi ani wróżby przeciw Izraelowi. Już od tego czasu będzie się mówić o Jakubie i o Izraelu: Czego dokonał Bóg! **24.** Oto lud powstanie jak silny lew, jak młody lew się podnosi; nie położy się, aż pożre zdobycz i wypije krew zabitych. **25.** Wtedy Balak powiedział do Balaama: Ani ich nie przeklinaj więcej, ani im też nie błogosław. **26.** I Balaam odpowiedział Balakowi: Czy nie powiedziałem ci, że cokolwiek powie JAHWE, to uczynię? **27.** Balak powiedział do Balaama: Chodź, proszę, zaprowadzę cię na inne miejsce, może się spodoba Bogu, żebyś ich stamtąd przeklął. **28.** Wtedy Balak *wziął* Balaama na szczyt Peor, który wznosi się nad pustynią. **29.** I Balaam powiedział do Balaka: Zbuduj mi siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów. **30.** Balak uczynił więc tak, jak *mu* rozkazał Balaam, i ofiarował po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu.

Rozdział 24

1. Gdy Balaam zauważył, że JAHWE upodobał sobie błogosławić Izraela, nie poszedł jak przedtem szukać wróżby, lecz zwrócił swoją twarz ku pustyni. **2.** I Balaam podniósł swoje oczy, i zobaczył Izraela obozującego według swoich pokoleń. Wtedy Duch Boży spoczął na nim. **3.** I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy: Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy; **4.** Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który miał widzenie Wszechmocnego, a padając, miał otwarte oczy; **5.** Jak piękne są twoje namioty, Jakubie, twoje przybytki, Izraelu! **6.** Rozciągnęły się jak doliny, jak ogrody przy rzece, jak aloesy, które JAHWE zasadził, jak cedry nad wodami. **7.** Popłynie woda z jego wiadra, jego nasienie *będzie* w wielu wodach, jego król przewyższy Agaga i jego królestwo będzie wyniesione. **8.** Bóg wyprowadził go z Egiptu, jego moc jest jak u jednorożca; pożre wrogie sobie

narody, pokruszy ich kości i przeszyje *je* swymi strzałami. **9.** Położył się, leży jak lew, jak silny lew: któż go obudzi? Błogosławiony ten, kto cię błogosławi, a przeklęty ten, kto cię przeklina. **10.** Wtedy zapłonął gniew Balaka na Balaama i klasnął w dłonie. I Balak powiedział do Balaama: Wezwałem cię, abys przeklinał moich wrogów, a oto już trzy razy ich błogosławiłeś. **11.** Uciekaj więc teraz do siebie. Powiedziałem, że wielce cię uczczę, lecz oto JAHWE pozbawił cię *tej* czci. **12.** I Balaam powiedział do Balaka: Czy i twoim posłom, których do mnie wysłałeś, nie powiedziałem: **13.** Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie będę mógł przekroczyć słowa JAHWE, bym sam z siebie uczynił coś dobrego lub złego; co JAHWE mi powie, to będę mówił. **14.** Teraz idę do mego ludu, ale chodź i poznajmię ci, co ten lud uczyni twemu ludowi w przyszłości. **15.** I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy: Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy; **16.** Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który ma wiedzę o Najwyższym, który miał widzenie Wszechmocnego, a padając, miał otwarte oczy: **17.** Ujrzę go, ale nie teraz; zobaczę go, ale nie z bliska; gwiazda wszędzie z Jakuba, berło powstanie z Izraela i pobije książąt Moabu oraz wytraci wszystkich synów Seta. **18.** Edom stanie się posiadłością, Seir też stanie się posiadłością swoich wrogów, a Izrael będzie sobie poczynął mężnie. **19.** Z Jakuba powstanie władca i wyniszczy resztki miasta. **20.** A gdy spojrzał na Amaleka, rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Amalek *był* pierwszym z narodów, lecz jego końcem będzie wieczna zguba. **21.** Potem spojrzał na Kenitów i rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Twoje mieszkanie jest mocne, a swoje gniazdo założyłeś na skale; **22.** A jednak Kenita będzie spustoszony, aż Aszszur weźmie cię w niewolę. **23.** Znowu rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Ach! Któż żyw zostanie, gdy Bóg to uczyni? **24.** *Przypłyną* bowiem okręty od wybrzeża Kittim i pognębią Aszszur, pognębią też Eber; lecz i oni sami zginą na zawsze. **25.** Potem Balaam wstał i odszedł, i wrócił do siebie. Balak także poszedł swoją drogą.

Rozdział 25

1. Potem Izrael zamieszkał w Szittim i lud zaczął uprawiać nierząd z córkami Moabu. **2.** One zapraszały lud do ofiar swoich bogów. A lud jadł i oddawał pokłon ich bogom. **3.** I Izrael przyłączył się do Baal-Peora, i JAHWE bardzo rozgniewał się na Izraela. **4.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Zbierz wszystkich naczelników ludu i powieś ich przed JAHWE na słońcu, aby zapalczywość gniewu JAHWE odwróciła się od Izraela. **5.** Mojżesz powiedział więc do sędziów Izraela: Niech każdy z was zabije swoich ludzi, którzy przyłączyli się do Baal-Peora. **6.** A oto jeden z synów Izraela przyszedł i przyprowadził do swoich braci Midianitkę na oczach Mojżesza i na oczach całego zgromadzenia synów Izraela, którzy płakali *przed* wejściem do Namiotu Zgromadzenia. **7.** Gdy zobaczył to Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, wstał spośród zgromadzenia i wziął do ręki oszczep. **8.** I poszedł za *tym* Izraelitą do namiotu, przebił oboje, tego Izraelitę oraz kobietę przez jej podbrzusze. I plaga wśród synów Izraela została powstrzymana. **9.** A tych, którzy umarli od tej plagi, było dwadzieścia cztery tysiące.

10. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **11.** Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, odwrócił mój gniew od synów Izraela, gdyż okazał wśród nich gorliwość ze względu na mnie, tak że nie wytraciłem synów Izraela w mojej zazdrości. **12.** Dlatego powiedz mu: Oto zawieram z nim moje przymierze pokoju; **13.** Będzie to dla niego i dla jego potomstwa po nim przymierze wiecznego kapłaństwa, ponieważ okazał gorliwość o swego Boga i dokonał prześlągania za synów Izraela. **14.** A imię *tego* Izraelity, który został zabity wraz z Midianitką, było Zimri; *był to* syn Salu, naczelnika domu swego ojca, z *pokolenia* Symeona. **15.** Imię zabitej Midianitki *było* Kozbi, *była to* córka Sura, naczelnika w swoim narodzie i w domu swego ojca w Midianie. **16.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **17.** Odnóście się wrogo do Midianitów i pobijcie ich; **18.** Ponieważ oni odnosili się wrogo do was przez swoje podstępny, a podeszli was przez Baal-Peora i przez ich siostrę Kozbi, córkę księcia Midianu, która została zabita w dniu plagi z powodu Peora.

Rozdział 26

1. A po tej pladze JAHWE powiedział do Mojżesza i Eleazara, syna Aarona, kapłana: **2.** Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela, od dwudziestego roku życia wzwyż, według domów ich ojców, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu. **3.** Przemówił więc Mojżesz i kapłan Eleazar do nich na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha: **4.** *Policzcie lud*, od dwudziestego roku życia wzwyż, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi i synom Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu. **5.** Ruben, pierworodny Izraela: synowie Rubena to Henoch, *od którego* pochodzi rodzina Henochitów; Pallu, *od którego* pochodzi rodzina Palluitów; **6.** Chesron, *od którego* pochodzi rodzina Chesronitów, i Karmi, *od którego* pochodzi rodzina Karmitów. **7.** To są rodziny Rubenitów; a było ich policzonych czterdzieści trzy tysiące siedmuset trzydziestu. **8.** A synowie Pallu to Eliab. **9.** Synowie zaś Eliaba to Nemuel, Datan i Abiram. To ten Datan i Abiram, osławieni wśród zgromadzenia, którzy zbuntowali się przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi z gromadą Koracha, gdy zbuntowali się przeciwko JAHWE. **10.** I ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonięła ich razem z Korachem, podczas gdy cała gromada zginęła; ogień pochłoniął dwustu pięćdziesięciu mężczyzn. Stali się oni znakiem; **11.** Lecz synowie Koracha nie umarli. **12.** Synowie Symeona według swych rodzin to: Nemuel, *od którego* pochodzi rodzina Nemuelitów, Jamin, *od którego* rodzina Jaminitów, Jachin, *od którego* rodzina Jachinitów; **13.** Zerach, *od którego* rodzina Zerachitów, Szaul, *od którego* rodzina Szaulitów. **14.** To są rodziny Symeonitów; a *było ich* dwadzieścia dwa tysiące dwustu. **15.** Synowie Gada według swych rodzin to: Sefon, *od którego* pochodzi rodzina Sefonitów, Chaggi, *od którego* rodzina Chaggitów, Szuni, *od którego* rodzina Szunitów; **16.** Ozni, *od którego* rodzina Oznitów, Er, *od którego* rodzina Erytów; **17.** Arod, *od którego* rodzina Arodytów, Ariel, *od którego* rodzina Arielitów. **18.** To są rodziny synów Gada według ich spisu, czterdzieści tysięcy pięciuset. **19.** Synowie Judy to Er i Onan. Er i Onan umarli w ziemi Kanaan. **20.** Synowie Judy według swych rodzin to: Szela, *od którego* pochodzi rodzina Szelitów, Peres, *od którego* rodzina Peresytów, Zerach, *od*

którego rodzina Zerachitów; **21.** Synowie Peresa to: Chesron, od *którego* rodzina Chesronitów, Chamul, od *którego* rodzina Chamulitów. **22.** To są rodziny Judy według ich spisu, siedemdziesiąt sześć tysięcy pięciuset. **23.** Synowie Issachara według swych rodzin to: Tola, od *którego* *pochodzi* rodzina Tolaitów, Puwwa, od *którego* rodzina Puwwitów; **24.** Jaszub, od *którego* rodzina Jaszubitów, Szimrona, od *którego* rodzina Szimronitów. **25.** To są rodziny Issachara według ich spisu, sześćdziesiąt cztery tysiące trzystu. **26.** Synowie Zebulona według swych rodzin to: Sered, od *którego* *pochodzi* rodzina Seredytów, Elon, od *którego* rodzina Elonitów, Jachleel, od *którego* rodzina Jachleelitów. **27.** A to są rodziny Zebulonitów według ich spisu, sześćdziesiąt tysięcy pięciuset. **28.** Synowie Józefa według swych rodzin to Manasses i Efraim. **29.** Synowie Manassesa to: Makir, od *którego* *pochodzi* rodzina Makirytów; a Makir spłodził Gileada, od Gileada *pochodzi* rodzina Gileadczyków; **30.** To są synowie Gileada: Jezer, od *którego* rodzina Jezerytów, Chelek, od *którego* rodzina Chelekitów; **31.** Asriel, od *którego* rodzina Asrielitów, Szechem, od *którego* rodzina Szechemitów; **32.** Szemida, od *którego* rodzina Szemidaitów, oraz Chefer, od *którego* rodzina Cheferytów. **33.** A Selofchad, syn Chefera, nie miał synów, lecz tylko córki, a imiona córek Selofchada to: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsza. **34.** To są rodziny Manassesa według ich spisu, pięćdziesiąt dwa tysiące siedmuset. **35.** To są synowie Efraima według swych rodzin: Szutelach, od *którego* *pochodzi* rodzina Szutelachitów, Becher, od *którego* rodzina Becherytów, Tachan, od *którego* rodzina Tachanitów; **36.** A to są synowie Szutelacha: Eran, od *którego* rodzina Eranitów. **37.** To są rodziny synów Efraima według ich spisu: trzydzieści dwa tysiące pięciuset. To są synowie Józefa według swych rodzin. **38.** A synowie Beniamina według swych rodzin to: Bela, od *którego* *pochodzi* rodzina Belaitów, Aszbel, od *którego* rodzina Aszbelitów, Achiram, od *którego* rodzina Achiramitów; **39.** Szufam, od *którego* rodzina Szufamitów, Chufam, od *którego* rodzina Chufamitów. **40.** Synowie Beli to Ard i Naaman, od Arda rodzina Ardytów, a od Naamana rodzina Naamitów. **41.** To są synowie Beniamina według swych rodzin. Ich liczba *wynosi* czterdzieści pięć tysięcy sześciuset. **42.** To są synowie Dana według swych rodzin: Szucham, od *którego* *pochodzi* rodzina Szuchamitów. To są rodziny Dana według swych rodzin. **43.** Wszystkich rodzin Szuchamitów według ich spisu *było* sześćdziesiąt cztery tysiące czterystu. **44.** Synowie Aszera według swych rodzin *to*: Jimna, od *którego* *pochodzi* rodzina Jimnaitów, Jiszwi, od *którego* rodzina Jiszwitów, Beria, od *którego* rodzina Beriaitów; **45.** Synowie Berii to: Cheber, od *którego* rodzina Cheberytów, Malkiel, od *którego* rodzina Malkielitów. **46.** A córce Aszera *było* na imię Sarach. **47.** To są rodziny synów Aszera według ich spisu: pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. **48.** Synowie Neftalego według swych rodzin to: Jachseel, od *którego* *pochodzi* rodzina Jachseelitów, Guni, od *którego* rodzina Gunitów; **49.** Jeser, od *którego* rodzina Jeserytów, Szillem, od *którego* rodzina Szillemitów. **50.** To są rodziny Neftalego według ich rodzin. Ich liczba *wynosi* czterdzieści pięć tysięcy czterystu. **51.** To jest liczba synów Izraela: sześćset jeden tysięcy siedmuset trzydziestu. **52.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **53.** Pomiędzy nich zostanie podzielona ziemia jako dziedzictwo według liczby imion. **54.** Liczniejszemu dasz większe dziedzictwo, a mniej licznemu dasz mniejsze dziedzictwo.

Każdemu będzie dane jego dziedzictwo według liczby policzonych. **55.** Ziemia jednak będzie rozdzielona przez losowanie; otrzymają dziedzictwo według imion pokoleń swoich ojców. **56.** Zgodnie z losem będzie rozdzielone dziedzictwo pomiędzy liczne i nieliczne. **57.** Oto policzeni z Lewitów według swych rodzin: Gerszon, od *którego* pochodzi rodzina Gerszonitów, Kehat, od *którego* rodzina Kehatytów, Merari, od *którego* rodzina Meraritów. **58.** To są rodziny Lewiego: rodzina Libnitów, rodzina Chebronitów, rodzina Machlitów, rodzina Muszitów, rodzina Korachitów; a Kehat spłodził Amrama. **59.** A żonie Amrama było na imię Jochebed, *była to* córka Lewiego, która mu się urodziła w Egipcie; to ona urodziła Amramowi Aarona i Mojżesza oraz ich siostrę Miriam. **60.** Aaronowi urodzili się Nadab i Abihu, Eleazar i Itamar. **61.** Ale Nadab i Abihu umarli, gdy ofiarowali inny ogień przed JAHWE. **62.** A ich liczba wynosiła dwadzieścia trzy tysiące, wszystkich mężczyzn od miesiąca wzwyż; nie zostali jednak policzeni wśród synów Izraela, gdyż nie dano im dziedzictwa pośród synów Izraela. **63.** To są ci policzeni przez Mojżesza i kapłana Eleazara; oni policzyli synów Izraela na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha. **64.** Lecz wśród nich nie było nikogo z *tych* policzonych przez Mojżesza i kapłana Aarona, gdy policzyli synów Izraela na pustyni Synaj; **65.** JAHWE bowiem powiedział o nich: Z pewnością umrą na pustyni. I nie pozostał żaden z nich oprócz Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna.

Rozdział 27

1. Wtedy przyszły córki Selofchada, syna Chefera, syna Gileada, syna Makira, syna Manassesa, z rodu Manassesa, syna Józefa; a to są imiona jego córek: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa. **2.** I stanęły przed Mojżeszem, przed kapłanem Eleazarem, przed naczelnikami i całym zgromadzeniem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i powiedziały: **3.** Nasz ojciec umarł na pustyni, ale nie należał do zgrai tych, którzy zbuntowali się przeciw JAHWE w gromadzie Koracha. Umarł za własny grzech, a nie miał synów. **4.** Dlaczego imię naszego ojca miałoby zniknąć z jego rodziny przez to, że nie miał syna? Dajcie nam posiadłość pośród braci naszego ojca. **5.** Mojżesz przedstawił więc ich sprawę JAHWE. **6.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **7.** Córki Selofchada słusznie mówią: Daj im koniecznie dziedziczną posiadłość pośród braci ich ojca, a przenieś na nie dziedzictwo ich ojca. **8.** I przemów do synów Izraela tak: Jeśli ktoś umrze, a nie miał syna, wtedy przeniesiecie jego dziedzictwo na jego córkę. **9.** A jeśli nie miał córki, to dacie jego dziedzictwo jego braciom. **10.** A jeśli nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo braciom jego ojca. **11.** A jeśli jego ojciec nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo najbliższemu krewnemu z jego rodziny, aby je odziedziczył. I będzie to dla synów Izraela ustawą prawną, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **12.** Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: Wstąp na tę górę Abarim i spójrz na ziemię, którą dałem synom Izraela. **13.** A gdy ją zobaczysz, zostaniesz i ty przyłączony do swego ludu, jak został przyłączony twój brat Aaron. **14.** Dlatego że sprzeciwiliście się mojemu rozkazowi na pustyni Syn, podczas buntu zgromadzenia, i nie uświęciliście mnie na ich oczach u tych wód. *To są* wody Meriba

w Kadesz, na pustyni Syn. **15.** Wtedy Mojżesz powiedział do JAHWE: **16.** Niech JAHWE, Bóg duchów wszelkiego ciała, ustanowi męża nad zgromadzeniem; **17.** Który będzie wychodził przed nim i który będzie wchodził przed nim, który będzie je wyprowadzał i który będzie je przyprowadzał, aby zgromadzenie JAHWE nie było jak owce, które nie mają pasterza. **18.** JAHWE powiedział do Mojżesza: Weź do siebie Jozuego, syna Nuna, męża, w którym jest *mój* Duch, i połącz na nim swoją rękę; **19.** I postaw go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem, i na ich oczach daj mu polecenie; **20.** I przenieś na niego część swojej godności, aby go słuchało całe zgromadzenie synów Izraela. **21.** Będzie on stawał przed kapłanem Eleazarem, aby ten za niego radził się przed JAHWE za pośrednictwem sądu Urim. Na jego rozkaz będą wychodzić i na jego rozkaz będą wchodzić — on, a z nim wszyscy synowie Izraela, całe zgromadzenie. **22.** I Mojżesz uczynił tak, jak JAHWE mu rozkazał. Wziął Jozuego i postawił go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem. **23.** Następnie położył na niego swoje ręce i dał mu polecenie, tak jak JAHWE nakazał przez Mojżesza.

Rozdział 28

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Przestrzegajcie składania mi w wyznaczonym czasie mojej ofiary, mojego pokarmu dla moich spalanych ofiar na miłą woń dla mnie. **3.** I powiedz im: To jest ofiara spalana, którą będziecie składać JAHWE: dwa roczne baranki bez skazy codziennie, na nieustanne całopalenie; **4.** Jednego baranka będziesz składać rankiem, a drugiego wieczorem. **5.** Do tego na ofiarę pokarmową jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z jedną czwartą hinu wytlóczonej oliwy. **6.** *To jest* nieustanne całopalenie, które ustalono na górze Synaj jako miłą woń, ofiarę spalaną dla JAHWE. **7.** A jej ofiarą z płynów *będzie* jedna czwarta hinu na jednego baranka; ofiarę z płynów, z mocnego napoju, wylejesz w miejscu świętym dla JAHWE. **8.** Drugiego baranka będziesz składał wieczorem; złożysz go podobnie jak poranną ofiarę pokarmową i ofiarę z płynów — jako ofiarę spalaną na miłą woń dla JAHWE. **9.** Lecz w dniu szabatu *złożysz* dwa roczne baranki bez skazy i dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę z pokarmów wraz z jej ofiarą z płynów. **10.** *To jest* całopalenie sobotnie w każdy szabat, oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów. **11.** A na początku *każdego* waszego miesiąca będziecie składać JAHWE całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy; **12.** I trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego cielca oraz dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego barana; **13.** I jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego baranka jako całopalenie na miłą woń, ofiarę spalaną dla JAHWE. **14.** Ich ofiarami z płynów będą: pół hinu wina na każdego cielca, jedna trzecia hinu na każdego barana i jedna czwarta hinu na każdego baranka; to jest całopalenie na nowiu księżyca przez wszystkie miesiące roku. **15.** Także jednego kozła ze stada jako ofiarę za grzech będziecie składać JAHWE oprócz nieustannego całopalenia oraz jego ofiary z płynów. **16.** A pierwszego miesiąca,

czternastego dnia, *jest* Pascha JAHWE. **17.** A piętnastego dnia tego miesiąca *jest* uroczyste święto: przez siedem dni będziecie jeść przaśne chleby. **18.** Pierwszego dnia będzie święte zgromadzenie, nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **19.** Lecz złożycie JAHWE ofiarę spalaną na całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy. **20.** A ich ofiara pokarmowa *będzie* z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: będziecie składać trzy dziesiąte *efy* na każdego cielca, a dwie dziesiąte na każdego barana; **21.** Po jednej dziesiątej *efy* złożysz na każdego baranka z tych siedmiu baranków; **22.** I jednego kozła na ofiarę za grzech, na dokonanie przebłagania za was. **23.** Będziecie to wszystko składać oprócz porannego całopalenia, które jest nieustannym całopaleniem. **24.** Tak każdego dnia przez te siedem dni będziecie składać pokarm ofiary spalanej na miłą woń dla JAHWE. Będziecie to składać oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów. **25.** A siódmego dnia będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **26.** A w dniu pierwocin, gdy będziecie składać JAHWE nową ofiarę pokarmową, gdy się wypełnią wasze tygodnie, będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **27.** I złożycie JAHWE całopalenie na miłą woń: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków. **28.** A na ich ofiarę pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: trzy dziesiąte *efy* na każdego cielca, dwie dziesiąte na każdego barana; **29.** Po jednej dziesiątej na każdego baranka z tych siedmiu baranków; **30.** I jednego kozła z kóz na dokonanie przebłagania za was. **31.** Będziecie *to wszystko* składać oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej, które mają być bez skazy, wraz z ich ofiarami z płynów.

Rozdział 29

1. Pierwszego *dnia* siódmego miesiąca będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. Będzie to dla was dzień wesołego trąbienia. **2.** I złożycie jako całopalenie, na miłą woń dla JAHWE, jednego młodego cielca, jednego barana oraz siedem rocznych baranków bez skazy; **3.** A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte *efy* na cielca, dwie dziesiąte części na barana; **4.** I jedna dziesiąta na każdego baranka z *tych* siedmiu baranków; **5.** Oraz jednego kozła z kóz jako ofiarę za grzech, by dokonać za was przebłagania; **6.** Oprócz comiesięcznego całopalenia i jego ofiary pokarmowej, *oprócz* nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów, zgodnie z ich przepisem, na miłą woń; *będzie to* ofiara spalana dla JAHWE. **7.** Dziesiątego dnia tego siódmego miesiąca będziecie mieć święte zgromadzenie i będziecie trapić swoje dusze. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **8.** I złożycie JAHWE całopalenie, na miłą woń, jednego młodego cielca, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy. **9.** A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte *efy* na cielca, dwie dziesiąte na barana; **10.** I jedna dziesiąta na każdego baranka z tych siedmiu baranków; **11.** Oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech *oprócz* ofiary za grzech na przebłaganie i *oprócz* nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów. **12.** A piętnastego dnia *tego* siódmego miesiąca będziecie

mieć święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy, lecz będziecie obchodzić święto dla JAHWE przez siedem dni. **13.** I złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla JAHWE, trzynaście młodych cielców, dwa barany i czternaście rocznych baranków. Mają być bez skazy. **14.** A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte efy na każdego cielca z tych trzynastu cielców i dwie dziesiąte na każdego barana z tych dwóch baranów; **15.** I jedna dziesiąta na każdego baranka z tych czternastu baranków; **16.** Oraz jednego kozła z kóz *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **17.** A drugiego dnia *złożycie* dwanaście młodych cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **18.** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów; **19.** Oraz jednego kozła z kóz *na ofiarę* za grzech, oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i ich ofiar z płynów. **20.** A trzeciego dnia *złożycie* jedenaście cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **21.** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **22.** Oraz jednego kozła *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **23.** A czwartego dnia *złożycie* dziesięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **24.** Ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **25.** Oraz jednego kozła z kóz *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **26.** A piątego dnia *złożycie* dziewięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **27.** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **28.** Oraz jednego kozła *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **29.** A szóstego dnia *złożycie* osiem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **30.** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **31.** Oraz jednego kozła *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiar z płynów. **32.** A siódmego dnia *złożycie* siedem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **33.** I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **34.** Oraz jednego kozła *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **35.** A ósmego dnia będziecie mieli uroczyste święto. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **36.** Złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla JAHWE, jednego cielca, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy; **37.** Ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do cielca, do barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **38.** Oraz jednego kozła *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **39.** To *wszystko* będziecie składać JAHWE podczas waszych

uroczystych świąt oprócz waszych ślubów i dobrowolnych ofiar na wasze całopalenia, na wasze ofiary pokarmowe, na wasze ofiary z płynów i na wasze ofiary pojednawcze. **40.** I Mojżesz powiedział synom Izraela wszystko, co JAHWE mu rozkazał.

Rozdział 30

1. Potem Mojżesz powiedział do naczelników pokoleń pośród synów Izraela: Oto co JAHWE rozkazał. **2.** Jeśli mężczyzna złoży JAHWE ślub lub przysięgę i zwiąże swoją duszę zobowiązaniem, to nie złamie swego słowa; wypełni wszystko według tego, co wyszło z jego ust. **3.** Jeśli kobieta złoży JAHWE ślub i zwiąże się zobowiązaniem w domu swego ojca, w swojej młodości; **4.** A jej ojciec usłyszy ślub i zobowiązanie, którym związała swoją duszę, a jej ojciec będzie milczał o tym, wtedy wszystkie jej śluby będą ważne i każde zobowiązanie, którym związała swą duszę, będzie ważne. **5.** Lecz jeśli jej ojciec sprzeciwi się jej w dniu, kiedy usłyszy o wszystkich jej ślubach i zobowiązaniach, którymi związała swoją duszę, wtedy nie będą ważne; JAHWE przebaczy jej, gdyż jej ojciec sprzeciwił się temu. **6.** Ale jeśli mając męża, złożyła ślub lub wypowiedziała swymi ustami coś, czym związała swoją duszę; **7.** A jej mąż to usłyszał i milczał o tym w dniu, gdy to usłyszał, to jej śluby będą ważne i jej zobowiązania, którymi związała swoją duszę, będą ważne. **8.** Lecz jeśli w dniu, gdy jej mąż usłyszał o tym, sprzeciwił się temu, to unieważnia jej ślub, który złożyła, i to, co wypowiedziała swymi ustami, czym związała swoją duszę; a JAHWE jej przebaczy. **9.** Ale każdy ślub wdowy i rozwiedzionej, którym związały swoją duszę, będzie ważny. **10.** Lecz jeśli w domu swego męża złożyła ślub lub związała swoją duszę zobowiązaniem przysięgi; **11.** A jej mąż usłyszał to i milczał o tym, i nie sprzeciwił się temu, wtedy wszystkie jej śluby będą ważne i każdy obowiązek, którym zobowiązała swoją duszę, będzie ważny. **12.** Ale jeśli jej mąż sprzeciwił się temu w dniu, kiedy to usłyszał, to wszelki ślub i zobowiązanie, jakie padły z jej ust, będą nieważne; jej mąż je unieważnił; a JAHWE jej przebaczy. **13.** Wszelki ślub i wszelką przysięgę zobowiązania na trapienie duszy może jej mąż potwierdzić lub może unieważnić. **14.** A jeśli jej mąż będzie milczał dzień po dniu, to potwierdza wszystkie jej śluby i wszystkie jej zobowiązania, które ją wiążą. Potwierdza je, ponieważ milczał o tym w dniu, kiedy je usłyszał; **15.** Lecz jeśli je usłyszał i dopiero później unieważni, to poniesie jej nieprawość. **16.** To są ustawy, które JAHWE przykazał Mojżeszowi, między mężem a jego żoną, między ojcem a jego córką w jej młodości, *póki jest* w domu swego ojca.

Rozdział 31

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Pomścij krzywdy synów Izraela na Midianitach. Potem zostaniesz przyłączony do swego ludu. **3.** Mojżesz powiedział więc do ludu: Przygotujcie spośród siebie mężczyzn do bitwy, aby wyruszyli przeciw Midianitom i dokonali na nich zemsty JAHWE. **4.** Wyślecie na wojnę po tysiącu z każdego pokolenia, ze wszystkich pokoleń Izraela. **5.** I wyznaczono z tysięcy Izraela po tysiącu z *każdego* pokolenia, dwanaście tysięcy gotowych do walki. **6.** I Mojżesz wysłał ich na

wojnę po tysiącu z *każdego* pokolenia; *posłał też* z nimi Pinchasa, syna kapłana Eleazara, na wojnę, a w jego rękę *były* święte sprzęty i trąby sygnałowe. **7.** Wtedy walczyli z Midianitami, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, i pozabijali wszystkich mężczyzn. **8.** Oprócz innych zabitych, zabili też królów Midianu: Ewiego, Rekema, Sura, Chura i Rebę — pięciu królów Midianu. Zabili też mieczem Balaama, syna Beora. **9.** Synowie Izraela wzięli do niewoli kobiety Midianu i ich dzieci; zabrali też całe ich bydło i trzody, i cały ich majątek; **10.** Spalili też ogniem wszystkie ich miasta, w których mieszkali, oraz wszystkie ich zamki; **11.** I zabrali cały łup oraz całą zdobycz zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt; **12.** I przyprowadzili więźniów, zdobycz i łup do Mojżesza, do kapłana Eleazara i do zgromadzenia synów Izraela, do obozu na równinach Moabu, które są nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha. **13.** A Mojżesz, kapłan Eleazar i wszyscy naczelnicy zgromadzenia wyszli im naprzeciw poza obóz. **14.** I Mojżesz bardzo się rozgniewał na dowódców wojska, tysiączników i setników, którzy wrócili z walki. **15.** I mówił do nich Mojżesz: Czy zostawiliście przy życiu wszystkie kobiety? **16.** Oto one za radą Balaama spowodowały, że synowie Izraela dopuścili się przewinienia przeciwko JAHWE w związku z Peorem, a to spowodowało plagę na zgromadzenie JAHWE. **17.** Zabijcie więc teraz wszystkich chłopców spośród dzieci, zabijcie też każdą kobietę, która obcowała z mężczyzną; **18.** Lecz wszystkie dziewczyny, które nie obcowały z mężczyzną, zostawcie przy życiu dla siebie. **19.** A wy sami zostańcie przez siedem dni poza obozem. Każdy, kto zabił człowieka, i każdy, kto dotknął zabitego, niech się oczyści trzeciego i siódmego dnia, wy i wasi jeńcy. **20.** Oczyśćcie również każdą szatę, wszelkie przedmioty skórzane i wszystko, co wykonano z koziej sierści, a także wszelkie drewniane przedmioty. **21.** Potem kapłan Eleazar powiedział do wojowników, którzy wyruszyli na wojnę: Taka jest ustawa prawa, którą JAHWE nadał Mojżeszowi: **22.** Tylko złoto, srebro, miedź, żelazo, cynę i ołów; **23.** Wszystko, co może znieść ogień, przeprowadzicie przez ogień i będzie czyste; jednak *najpierw* będzie oczyszczone wodą oczyszczenia. Wszystko zaś, co nie może znieść ognia, oczyścicie wodą. **24.** Siódmego dnia wypierzecie też swoje szaty i będziecie czysti, a potem wejdziecie do obozu. **25.** Następnie JAHWE powiedział do Mojżesza: **26.** Razem z kapłanem Eleazarem i głowami spośród ojców zgromadzenia policz całą zdobycz uprowadzoną w ludziach i zwierzętach; **27.** I podziel zdobycz na dwie części: pomiędzy tych, którzy wyruszyli na wojnę, i pomiędzy całe zgromadzenie. **28.** Od wojowników, którzy wyruszyli na wojnę, pobierz też daninę dla JAHWE, po jednym na pięćset, *tak* z ludzi, *jak* i wołów, osłów i owiec; **29.** Weź to z ich połowy i oddaj kapłanowi Eleazarowi na ofiarę wzniesienia dla JAHWE. **30.** A z połowy synów Izraela weź po jednym z pięćdziesięciu z ludzi, wołów, osłów, owiec, *słowem* ze wszystkich zwierząt, i oddaj to Lewitom, którzy pełnią straż przy przybytku JAHWE. **31.** I Mojżesz, i kapłan Eleazar uczynili tak, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **32.** A zdobycz z pozostałego łupu, który zdobyli wojownicy, wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć tysięcy owiec; **33.** Siedemdziesiąt dwa tysiące wołów; **34.** Sześćdziesiąt jeden tysięcy osłów; **35.** I trzydzieści dwa tysiące kobiet, które nie obcowały z mężczyzną. **36.** Połowa przypadająca w udziale tym, którzy wyruszyli na wojnę, wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy

pięćset owiec. **37.** Danina dla JAHWE z tych owiec wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć *sztuk*. **38.** Wołów *było* trzydzieści sześć tysięcy, a z tego danina dla JAHWE — siedemdziesiąt dwie; **39.** Ośłów *było* trzydzieści tysięcy pięćset, a z tego danina dla JAHWE — sześćdziesiąt jeden. **40.** Ludzi *było* szesnaście tysięcy, a z tego danina dla JAHWE — trzydzieści dwie osoby. **41.** I Mojżesz oddał kapłanowi Eleazarowi daninę na ofiarę wzniesienia dla JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **42.** A z połowy należącej do synów Izraela, którą Mojżesz oddzielił od tych, którzy wyruszyli na wojnę; **43.** (Połowa *należąca* do zgromadzenia wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec; **44.** Trzydzieści sześć tysięcy wołów; **45.** Trzydzieści tysięcy pięćset ośłów; **46.** I szesnaście tysięcy osób). **47.** Z tej połowy *należącej* do synów Izraela Mojżesz wziął po jednym na pięćdziesiąt z ludzi i zwierząt, i dał to Lewitom pełniącym straż przy przybytku JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **48.** Wtedy przyszli do Mojżesza dowódcy wojska, tysiącznicy i setnicy. **49.** I powiedzieli do niego: My, twoi słudzy, policzyliśmy wojowników, którzy *byli* pod naszym dowództwem, i nie brakuje z nas ani jednego. **50.** Dlatego przynieśliśmy na ofiarę dla JAHWE *to*, co każdy zdobył: złote przedmioty, łańcuszki, bransolety, pierścienie, kolczyki i naszyjniki, by dokonać prześlągnięcia za nasze dusze przed JAHWE. **51.** Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli więc od nich to złoto, wszystkie wykonane przedmioty. **52.** A całego złota tej ofiary, którą oddali JAHWE, od tysiączników i setników, było szesnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt syklów. **53.** Wojownicy bowiem zatrzymali łup, każdy dla siebie. **54.** Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli to złoto od tysiączników i setników i zanieśli do Namiotu Zgromadzenia jako pamiątkę synów Izraela przed JAHWE.

Rozdział 32

1. A synowie Rubena i synowie Gada mieli bardzo liczne stada. Gdy zobaczyli ziemię Jazer i ziemię Gilead, że jest to miejsce *odpowiednie* dla bydła; **2.** Przyszli *ci* synowie Gada i synowie Rubena i powiedzieli do Mojżesza, kapłana Eleazara oraz do naczelników zgromadzenia: **3.** Atarot, Dibon, Jazer, Nimra, Cheszbón, Eleale, Sebam, Nebo i Beon; **4.** Ziemia, którą JAHWE podbił przed zgromadzeniem Izraela, jest ziemią *odpowiednią* dla bydła, a twoi słudzy mają *liczne* bydło. **5.** Mówili dalej: Jeśli znaleźliśmy łaskę w twoich oczach, niech ta ziemia będzie dana twoim sługom w posiadanie, a nie przeprowadzaj nas za Jordan. **6.** Wtedy Mojżesz odpowiedział synom Gada i synom Rubena: Czy wasi bracia pójdą na wojnę, a wy tu będziecie siedzieć? **7.** Dlaczego zniechęćcie serca synów Izraela, aby nie przeprawili się do ziemi, którą dał im PAN? **8.** Tak właśnie postępowali wasi ojcowie, gdy ich posłałem z Kadesz-Barnea, aby wyspiegowali tę ziemię. **9.** Kiedy dotarli aż do doliny Eszkol i zobaczyli ziemię, zniechęcili serca synów Izraela, aby nie weszli do ziemi, którą JAHWE im dał; **10.** Dlatego w tym dniu zapłonął gniew JAHWE i przysiągł: **11.** Na pewno nikt z tych ludzi, którzy wyszli z Egiptu, od dwudziestego roku życia wzwyż, nie ujrzy tej ziemi, którą przysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, ponieważ nie szli za mną w pełni; **12.** Oprócz Kaleba, syna Jefunnego, Kenizyty, i Jozuego,

syna Nuna, ponieważ oni w pełni szli za JAHWE. **13.** I zapłonął gniew JAHWE na Izraela, i sprawił, że tułali się po pustyni przez czterdzieści lat, aż wyginęło całe pokolenie, które czyniło źle w oczach JAHWE. **14.** A oto powstaliście w miejsce waszych ojców jako plemię grzesznych ludzi, aby jeszcze bardziej wzmóc zapalczywość gniewu JAHWE przeciw Izraelowi. **15.** Jeśli bowiem odwrócić się od kroczenia za nim, wtedy on znowu pozostawi ich na tej pustyni, a w ten sposób zgubicie cały ten lud. **16.** Wtedy zbliżyli się do niego i powiedzieli: Tu zbudujemy zagrody dla naszego bydła i miasta dla naszych dzieci; **17.** My zaś sami zbrojnie i ochoczo *pójdziemy* przed synami Izraela, aż zaprowadzimy ich na ich miejsce, a nasze dzieci będą mieszkały w miastach obwarowanych ze względu na mieszkańców tej ziemi. **18.** Nie wrócimy do swoich domów, dopóki każdy spośród synów Izraela nie otrzyma swojego dziedzictwa; **19.** Nie weźmiemy dziedzictwa razem z nimi po tamtej stronie Jordanu i dalej, ponieważ nasze dziedzictwo przypadło nam po tej stronie Jordanu, po stronie wschodniej. **20.** Mojżesz powiedział im: Jeśli uczynicie to, co powiedzieliście, i uzbrojeni pójdziecie przed JAHWE na wojnę; **21.** I każdy z was zbrojnie przejdzie Jordan przed JAHWE, aż wypędzi swoich wrogów przed sobą; **22.** I ziemia zostanie podbita przed JAHWE, a potem wróćcie, to będziecie niewinni przed JAHWE i przed Izraelem; a ta ziemia będzie waszą posiadłością przed JAHWE. **23.** Lecz jeśli nie uczynicie tego, oto zgrzeszycie przeciw JAHWE, a wieście, że wasz grzech was znajdzie. **24.** Budujcie więc miasta dla waszych dzieci i zagrody dla waszych owiec; uczynicie to, co wyszło z waszych ust. **25.** Wtedy synowie Gada i synowie Rubena powiedzieli do Mojżesza: Twoi słudzy uczynią tak, jak nasz pan rozkazuje. **26.** Nasze dzieci, nasze żony, nasze trzody i całe nasze bydło pozostaną tu, w miastach Gileadu; **27.** Twoi słudzy natomiast, wszyscy uzbrojeni na wojnę, pójdą przed JAHWE, jak mówi nasz pan. **28.** I Mojżesz wydał rozkaz o nich kapłanowi Eleazarowi, Jozuemu, synowi Nuna, i naczelnikom spośród ojców pokoleń synów Izraela; **29.** Mojżesz powiedział im: Jeśli synowie Gada i synowie Rubena przejdą z wami za Jordan, wszyscy uzbrojeni do wojny przed JAHWE, a ziemia zostanie podbita przed wami, wtedy dacie im ziemię Gilead w posiadanie; **30.** Lecz jeśli uzbrojeni nie przejdą z wami, wtedy otrzymają dziedzictwo pośród was w ziemi Kanaan. **31.** Synowie Gada i synowie Rubena odpowiedzieli: Uczynimy to, co JAHWE powiedział do twoich sług; **32.** Pójdziemy uzbrojeni przed JAHWE do ziemi Kanaan, a posiadłość naszego dziedzictwa zostanie po tej stronie Jordanu. **33.** Mojżesz dał wtedy synom Gada, synom Rubena i połowie pokolenia Manassesa, syna Józefa, królestwo Sichona, króla Amorytów, i królestwo Oga, króla Baszanu, ziemię z jej miastami i granicami, a także miasta tej ziemi dokoła. **34.** I synowie Gada odbudowali Dibon, Atarot i Aroer; **35.** Atrot, Szofan, Jazer i Jogboha; **36.** Bet-Nimra, Bet-Haran, miasta warowne i zagrody dla stad. **37.** Synowie Rubena zaś odbudowali Cheszbón, Eleale i Kiriataim; **38.** Nebo, Baal-Meon, ich nazwy zmieniono, także Sybma; a miasta, które zbudowali, nazwali od swoich imion. **39.** Synowie Makira, syna Manassesa, poszli do Gileadu, zdobyli go i wypędzili Amorytów, którzy tam mieszkali. **40.** I Mojżesz dał Gilead Makirowi, synowi Manassesa, a ten w nim zamieszkał. **41.** Potem

Jair, syn Manasses, poszedł i zdobył ich wsie, które nazwał Chawot-Jair. **42.** Także i Nobe poszedł i zdobył Kenat z jego wioskami, które nazwał Nobe, od swojego imienia.

Rozdział 33

1. Oto miejsca postojów synów Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu ze swymi zastępami pod wodzą Mojżesza i Aarona. **2.** Na rozkaz JAHWE Mojżesz spisał ich wymarsze według etapów. A oto ich wymarsze według etapów: **3.** Wyruszyli z Ramses w pierwszym miesiącu, piętnastego dnia tego pierwszego miesiąca; nazajutrz po święcie Paschy synowie Izraela wyszli pod potężną ręką na oczach wszystkich Egipcjan; **4.** Podczas gdy Egipcjanie grzebali wszystkich pierworodnych, których JAHWE zabił wśród nich. Także i nad ich bogami JAHWE dokonał sądu. **5.** Wyruszyli więc synowie Izraela z Ramses i rozbili obóz w Sukkot. **6.** Wyruszyli z Sukkot i rozbili obóz w Etam, które leży na skraju pustyni. **7.** Wyruszyli z Etam i wrócili do Pi-Hachiot, które leży naprzeciw Baal-Sefon, i rozbili obóz przed Migdol. **8.** Wyruszyli z Pi-Hachiot, przeszli przez środek morza na pustyni i po trzech dniach drogi po pustyni Etam rozbili obóz w Mara. **9.** Wyruszyli z Mara i przyszli do Elim. A w Elim *było* dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm i tam rozbili obóz. **10.** Wyruszyli z Elim i rozbili obóz nad Morzem Czerwonym. **11.** Wyruszyli znad Morza Czerwonego i rozbili obóz na pustyni Sin. **12.** Wyruszyli z pustyni Sin i rozbili obóz w Dofka. **13.** Wyruszyli z Dofka i rozbili obóz w Alusz. **14.** Wyruszyli z Alusz i rozbili obóz w Refidim, gdzie lud nie miał wody do picia. **15.** Wyruszyli z Refidim i rozbili obóz na pustyni Synaj. **16.** Wyruszyli z pustyni Synaj i rozbili obóz w Kibrot-Hattaawa. **17.** Wyruszyli z Kibrot-Hattaawa i rozbili obóz w Chaserot. **18.** Wyruszyli z Chaserot i rozbili obóz w Ritma. **19.** Wyruszyli z Ritma i rozbili obóz w Rimmon-Peres. **20.** Wyruszyli z Rimmon-Peres i rozbili obóz w Libnie. **21.** Wyruszyli z Libny i rozbili obóz w Rissa. **22.** Wyruszyli z Rissa i rozbili obóz w Kehelata. **23.** Wyruszyli z Kehelata i rozbili obóz na górze Szefer. **24.** Wyruszyli z góry Szefer i rozbili obóz w Charada. **25.** Wyruszyli z Charada i rozbili obóz w Makhelot. **26.** Wyruszyli z Makhelot i rozbili obóz w Tachat. **27.** Wyruszyli z Tachat i rozbili obóz w Terach. **28.** Wyruszyli z Terach i rozbili obóz w Mitka. **29.** Wyruszyli z Mitka i rozbili obóz w Chaszmona. **30.** Wyruszyli z Chaszmona i rozbili obóz w Moserot. **31.** Wyruszyli z Moserot i rozbili obóz w Bene-Jaakan. **32.** Wyruszyli z Bene-Jaakan i rozbili obóz w Chor-Haggidgad. **33.** Wyruszyli z Chor-Haggidgad i rozbili obóz w Jotbata. **34.** Wyruszyli z Jotbata i rozbili obóz w Abrona. **35.** Wyruszyli z Abrona i rozbili obóz w Esjon-Geber. **36.** Wyruszyli z Esjon-Geber i rozbili obóz na pustyni Syn, to *jest* w Kadesz. **37.** Wyruszyli z Kadesz i rozbili obóz na górze Hor, na granicy ziemi Edomu. **38.** Wtedy wstąpił kapłan Aaron na górę Hor na rozkaz JAHWE i tam umarł w czterdziestym roku po wyjściu synów Izraela z ziemi Egiptu, w pierwszym *dniu* piątego miesiąca. **39.** Aaron miał sto dwadzieścia trzy lata, kiedy umarł na górze Hor. **40.** A król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu w ziemi Kanaan, usłyszał, że nadciągają synowie Izraela. **41.** Wyruszyli z góry Hor i rozbili obóz w Salmona. **42.** Wyruszyli z Salmona i rozbili obóz w Punon.

43. Wyruszyli z Punon i rozbili obóz w Obot. **44.** Wyruszyli z Obot i rozbili obóz w Ijje-Abarim, na granicy Moabu. **45.** Wyruszyli z Ijjim i rozbili obóz w Dibon-Gad. **46.** Wyruszyli z Dibon-Gad i rozbili obóz w Almon-Diblataim. **47.** Wyruszyli z Almon-Diblataim i rozbili obóz na górach Abarim, naprzeciwko Nebo. **48.** Wyruszyli z gór Abarim i rozbili obóz na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha. **49.** I rozłożyli się nad Jordanem, od Bet-Jeszimot aż do Abel-Szittim, na równinach Moabu. **50.** I JAHWE przemówił do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha, tymi słowy: **51.** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przeprawicie się przez Jordan do ziemi Kanaan; **52.** Wtedy wypędzicie przed sobą wszystkich mieszkańców tej ziemi i zniszczycie wszystkie ich obrazy i wszystkie ich odlane posągi i spustoszycie wszystkie ich wyżyny. **53.** A wypędziwszy mieszkańców ziemi, zamieszkacie w niej, gdyż dałem wam tę ziemię w posiadanie. **54.** I rozdzielicie tę ziemię przez losowanie jako dziedzictwo, według waszych rodzin. Liczniejszemu dacie większe dziedzictwo, a mniej licznemu dacie mniejsze dziedzictwo. Gdzie komu los przypadnie, to będzie jego; otrzymacie dziedzictwo według pokolenia waszych ojców. **55.** Jeśli jednak nie wypędzicie przed sobą mieszkańców tej ziemi, wtedy ci, których z nich pozostawicie, będą jak ciernie w waszych oczach i jak kolce dla waszych boków i będą was gnębić w tej ziemi, w której będziecie mieszkać. **56.** Wtedy uczynię wam to, co zamierzałem uczynić im.

Rozdział 34

1. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **2.** Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi Kanaan, to jest ziemia, która wam przypadnie jako dziedzictwo, ziemia Kanaan w swoich granicach; **3.** Wasza południowa granica będzie od pustyni Syn wzdłuż granic Edomu, a granica południowa pobiegnie od brzegu Morza Słonego, od wschodu. **4.** Granica ta skręci od południa ku Maale-Akrabbim i pobiegnie aż do Syn, i dojdzie od południa do Kadesz-Barnea. Stamtąd pobiegnie do Chasar-Addar i przejdzie aż do Asmon. **5.** A ta granica skręci od Asmon aż do rzeki Egiptu, a skończy się przy morzu. **6.** Jako zachodnią granicę będziecie mieli Morze Wielkie — ono będzie waszą zachodnią granicą. **7.** A to będzie wasza północna granica: od Morza Wielkiego wymierzycie sobie do góry Hor. **8.** Potem od góry Hor wymierzycie granicę aż do wejścia do Hemat; a krańce tej granicy sięgną do Sedada. **9.** Następnie granica ta pobiegnie aż do Zifronu, a skończy się w Chasar-Enan. To będzie wasza północna granica. **10.** A wschodnią granicę wymierzycie od Chasar-Enan do Szefam. **11.** Granica ta pobiegnie od Szefam aż do Ribla, od wschodu Ain; i ta granica zejdzie w dół, i dosięgnie brzegu morza Kinneret od wschodu. **12.** Następnie ta granica zejdzie ku Jordanowi, a zakończy się przy Morzu Słonym. To będzie wasza ziemia ze swymi granicami wokoło. **13.** Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela: To jest ziemia, którą odziedziczycie przez losowanie, którą JAHWE rozkazał dać dziewięciu i pół pokoleniu. **14.** Bo pokolenie synów Rubena według domów swych ojców i pokolenie synów Gada według domów swych ojców już otrzymały swoje dziedzictwo i połowa pokolenia Manassesza już otrzymała swoje dziedzictwo.

15. Te dwa i pół pokolenia otrzymały swoje dziedzictwo po tej stronie Jordanu, naprzeciw Jerycha, na wschodzie. **16.** I JAHWE powiedział do Mojżesza: **17.** Oto imiona mężczyzn, którzy rozdziela wam ziemię: kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna. **18.** Weźmiecie też po jednym naczelniku z każdego pokolenia do rozdzielenia ziemi w dziedzictwo. **19.** A oto imiona tych mężczyzn: z pokolenia Judy — Kaleb, syn Jefunnego. **20.** Z pokolenia synów Symeona — Samuel, syn Ammihuda. **21.** Z pokolenia Beniamina — Eliad, syn Kislona. **22.** Z pokolenia synów Dana — naczelnik Bukki, syn Joglego. **23.** Z synów Józefa, z pokolenia synów Manasses — naczelnik Channiel, syn Efoda; **24.** A z pokolenia synów Efraima — naczelnik Kemuel, syn Sziftana. **25.** Z pokolenia Zebulona — naczelnik Elisafan, syn Parnacha. **26.** Z pokolenia synów Issachara — naczelnik Paltiel, syn Azzana. **27.** Z pokolenia synów Aszera — naczelnik Achihud, syn Szelomiego. **28.** A z pokolenia synów Neftalego — naczelnik Pedahel, syn Ammihuda. **29.** To są ci, którym JAHWE rozkazał rozdzielić dziedzictwo synom Izraela w ziemi Kanaan.

Rozdział 35

1. I JAHWE powiedział do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha: **2.** Rozkaż synom Izraela, aby dali Lewitom ze swej dziedzicznej posiadłości miasta na zamieszkanie, dacie Lewitom też pastwiska dokoła ich miast. **3.** Będą mieli miasta na mieszkanie, a ich pastwiska będą dla ich bydła, dla ich dobytku i dla wszystkich ich zwierząt. **4.** Pastwiska miast, które dacie Lewitom, będą rozciągać się na tysiąc łokci wokół murów miasta. **5.** Odmierzycie również poza miastem dwa tysiące łokci po stronie wschodniej, po stronie południowej też dwa tysiące łokci, także po stronie zachodniej dwa tysiące łokci i po stronie północnej dwa tysiące łokci, a miasto będzie w środku. To będą pastwiska ich miast. **6.** A spośród tych miast, które dacie Lewitom, sześć będzie miastami schronienia, które przekażecie, aby mógł tam uciec zabójca. Oprócz nich dacie im czterdzieści dwa miasta. **7.** Wszystkich miast, które dacie Lewitom, będzie czterdzieści osiem wraz z ich pastwiskami. **8.** A miasta, które im dacie, *będą pochodziły* z posiadłości synów Izraela; od liczniejszego dacie więcej, a od mniej licznego dacie mniej; każdy da Lewitom ze swoich miast stosownie do otrzymanego dziedzictwa. **9.** Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **10.** Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przejdziecie przez Jordan do ziemi Kanaan; **11.** Wyznaczcie sobie miasta, które będą dla was miastami schronienia, aby mógł tam uciec zabójca, który zabił kogoś nieumyślnie. **12.** Te miasta będą dla was miastami schronienia przed mścicielem, aby zabójca nie poniósł śmierci, zanim nie stanie przed zgromadzeniem na sąd. **13.** A z miast, które oddacie, sześć będzie dla was miastami schronienia. **14.** Trzy miasta dacie z tej strony Jordanu, a trzy miasta dacie w ziemi Kanaan; będą one miastami schronienia. **15.** Tych sześć miast będzie schronieniem dla synów Izraela, dla obcego i dla przybysza, który mieszka wśród was, aby mógł tam uciec każdy, kto by zabił człowieka nieumyślnie. **16.** Jeśli jednak uderzy go przedmiotem żelaznym, tak że ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. **17.** Jeśli uderzy go kamieniem, który ma w ręce i którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. **18.** Albo jeśli uderzy go

ręcznym przedmiotem drewnianym, którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. **19.** Mściciel krwi sam zabije tego mordercę. Gdziekolwiek go spotka, sam go zabije. **20.** Jeśli z nienawiści popchnie go albo rzuci w niego czymś z zasadzki, a ten umrze; **21.** Albo jeśli z wrogości uderzy go ręką, a ten umrze, to ten, który uderzył, poniesie śmierć, bo jest mordercą. Mściciel krwi zabije mordercę, gdziekolwiek go spotka. **22.** Lecz jeśli niespodziewanie i bez wrogości go popchnie albo rzuci w niego czymkolwiek bez zasadzki; **23.** Albo jeśli nie widząc, upuści na niego jakiś kamień, którym można zabić, a ten umrze, chociaż nie był jego wrogiem ani nie szukał jego krzywdy; **24.** Wtedy zgromadzenie rozsądzi pomiędzy tym, który zabił, a między mścicielem krwi według tych praw. **25.** I zgromadzenie wybawi zabójcę z rąk mściciela krwi; zgromadzenie też przekaże go miastu schronienia, do którego uciekł. Tam będzie mieszkał aż do śmierci najwyższego kapłana, namaszczonego olejem świętym. **26.** Lecz jeśli zabójca wyjdzie poza granice swojego miasta schronienia, do którego uciekł; **27.** I mściciel trafi tam na niego poza granicą jego miasta schronienia, i zabije zabójcę, to nie będzie winien krwi. **28.** *Ten* bowiem ma mieszkać w swoim mieście schronienia aż do śmierci najwyższego kapłana. Lecz po śmierci najwyższego kapłana zabójca może wrócić do ziemi swojej posiadłości. **29.** To będzie dla was ustawa prawna przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych domach. **30.** Ktokolwiek zabije człowieka, to na podstawie zeznania świadków zostanie zabity zabójca. Lecz jeden świadek nie może świadczyć przeciwko komuś, by *skazać* go na śmierć. **31.** Nie weźmiecie też okupu za życie zabójcy, który zasługuje na śmierć. Musi ponieść śmierć. **32.** Nie weźmiecie też okupu od tego, który uciekł do swojego miasta schronienia, aby mógł wrócić i zamieszkać w swojej ziemi, zanim umrze kapłan; **33.** Abyście nie bezcześcili ziemi, w której będziecie, gdyż krew bezcześci ziemię; a ziemia nie może być inaczej oczyszczona od przelanej w niej krwi jak tylko krwią tego, który ją przelał. **34.** Nie zanieczyszczajcie więc ziemi, w której mieszkacie, w której przebywam też ja. Ja bowiem *jestem* JAHWE, który przebywa wśród synów Izraela.

Rozdział 36

1. Wtedy przystąpili naczelnicy spośród ojców synów Gileada, syna Makira, syna Manassesa, z domów Józefa, i mówili przed Mojżeszem i przed książętami, naczelnikami ojców synów Izraela: **2.** JAHWE nakazał memu panu rozdzielić ziemię w dziedzictwo synom Izraela przez losowanie; memu panu rozkazano też przez JAHWE dać dziedzictwo naszego brata Selofchada jego córkom. **3.** Jeśli więc któryś z synów *innego* pokolenia synów Izraela pojmie je *za żony*, to ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa naszych ojców i przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć; w ten sposób nasze dziedzictwo się zmniejszy. **4.** A gdy nadejdzie rok jubileuszowy dla synów Izraela, wtedy ich dziedzictwo zostanie przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć; i tak ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa pokolenia naszych ojców. **5.** Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela zgodnie ze słowem JAHWE: Słusznie mówi pokolenie synów Józefa. **6.** Oto co JAHWE rozkazał

w sprawie córek Selofchada: Niech wychodzą za mąż, za kogo chcą, ale mogą wyjść tylko za kogoś z domu pokolenia swoich ojców; **7.** Aby dziedzictwo synów Izraela nie było przenoszone z *jednego* pokolenia na *drugie* pokolenie. Każdy bowiem z synów Izraela ma pozostać przy dziedzictwie pokolenia swoich ojców. **8.** I każda córka, która posiada dziedzictwo w jakimś pokoleniu synów Izraela, wyjdzie za mąż za kogoś z domu pokolenia swego ojca, aby synowie Izraela dziedziczyli, każdy dziedzictwo swoich ojców. **9.** Dziedzictwo bowiem nie będzie przenoszone z *jednego* pokolenia na drugie pokolenie, lecz każde z pokoleń synów Izraela ma pozostać przy swoim dziedzictwie. **10.** Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak uczyniły córki Selofchada. **11.** Bo Machla, Tirsa, Chogla, Milka i Noa, córki Selofchada, wyszły za mąż za synów swoich stryjów. **12.** Wyszły za mąż w rodzinach synów Manassesza, syna Józefa; w ten sposób ich dziedzictwo pozostało przy pokoleniu domu ich ojca. **13.** To są przykazania i prawa, które JAHWE nakazał synom Izraela przez Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski